Nr. 99b. Dnia 9 kwietnia. Piątek. Dnia (28 marca) 9 kwietnia 1886 r.

**PRENUMERATA**

*Kurjera warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy**: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.
**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

***Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.***

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawioną będzie zrana o godzinie 9-ej przed ołtarzem Serca N. Marji Panny uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję arcybractwa tegoż tytułu.

— W dniu jutrzejszym w czasie nabożeństwa pasyjnego w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) kazanie wypowie Jks. Brzeziewicz, wikarjusz parafji św. Krzyża.

## Przegląd polityczny.

Nie pomyliliśmy się wczoraj, wyrażając nadzieję, że ks. Aleksander ugnie się przed powagą i wolą Europy. Przyjął on umowę taką, jaką zredagowali przedstawiciele mocarstw, z zastrzeżeniem formalnem, które nie ma żadnego istotnego znaczenia. Takich zastrzeżeń słabych malkontentów nie wpisują do ksiąg prawa międzynarodowego. Ks. Aleksader przez lat pięć zatem będzie gubernatorem jeneralnym Rumelji wschodniej, a jeżeli ten okres czasu, niekrótki na wschodzie, szczęśliwie przeżyje, zażąda u mocarstw przedłużenia swego mandatu. Wiele tu od własnej zręczności i taktu jego będzie zależało; jeżeli zdoła umocnić się w kraju, pozyskać sobie ludność, otoczyć się popularnością i zostać czynnikiem porządku na półwyspie bałkańskim, natenczas renominacja po latach pięciu nie minie go zapewne.

Sądzimy wszelako, że marnem byłoby zadaniem łamać sobie dziś głowę nad tem, czyli po latach pięciu dzisiejszy ustrój rzeczy na wschodzie europejskim nie przejdzie do wspomnień historycznych? Właśnie dlatego, że mocarstwa — ze zbytku zgodności zapewne — żadnego z pytań żywotnych kwestji wschodniej nie rozwiązały, żadnego życzenia miejscowej ludności nie zaspokoiły, że wszystko to owszem pozostawiły w zawieszeniu, co zagraża rozstrojem, nie można łudzić się co do trwałości form politycznych, jakiemi cieszy się w obecnej chwili półwysep bałkański. Zapewne ta świadomość, że cały układ stosunków na Wschodzie ulegnie zasadniczym zmianom, skoro tylko pewne kwestje europejskie dojrzeją, ułatwiła niezmiernie ks. Aleksandrowi połknięcie pigułki; dostarczonej żołądkowi jego przez doktorów konferencji stambulskiej.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 7-ym b. m. co następuje:

„Delegat rosyjski na konferencji oświadczył, że podpisanie protokułu przez Rosję jest ustępstwem z jej strony na rzecz pokoju europejskiego i solidarności mocarstw. Pierwotnie bowiem Rosja oświadczała, że podpisanie może nastąpić dopiero wtedy, gdy książę bułgarski na układ się zgodzi i takowy przyjmie, jeżeli się zaś nie zgodzi, to należy wrócić do traktatu berlińskiego, do prostego *status quo ante*.

W. Porta mimo podpisania protokułu żywi wielkie obawy, ażeby dobry stosunek między sułtanem i księciem bułgarskim nie uległ zmianie. Ostatecznie bowiem książę doznał zawodu ze strony sułtana, który mu proponował i przyjął nominację dożywotnią. Kiedy i w jaki sposób ma nastąpić wykonanie protokułu, czy sułtan w myśl tegoż może wydać firman księciu Aleksandrowi, skoro tenże co najmniej bierne zajmie stanowisko, ze względu na stan umysłów w Bułgarji i Rumelji poddać się wyrokowi dobrowolnie nie mogąc—to są pytania nierozstrzygnięte i niepokojące.

*Fremdenblatt* cieszy się, że sprawa *dyplomatycznie* została załatwioną, przeto na teraz wojna zażegnana; ale w otwartych pytaniach pozostały zarody wszystkich wschodnich niebezpieczeństw. Jeżeli dyplomacji uda się zażegnać sprawę grecką, to w najlepszym razie pozostanie sprawa bułgarska w zawieszeniu, będą się dalej toczyły przez całe miesiące rokowania pomiędzy mocarstwami a Portą, między Portą a księciem bułgarskim, co się zaś z tego wyjąże, tego nikt przewidzieć nie może. Unja bowiem realna zupełnie jest dokonaną i bez zewnętrznej interwencji cofniętą być nie może. Chyba, gdyby rozruchy rewolucyjne księcia obaliły, z czem się także obliczać należy. Protokuł konferencji nie jest ani pokojem, ani załatwieniem spraw wschodnich, nawet chwilowem. Mocarstwom niepilno, ale niewiadomo czy ludom i państewkom wschodnim także jest niepilno?"

Ludność w Sofji przyjęła wiadomość o zgodzeniu się księcia Aleksandra na „umowę Turcji z Europą" lekkiem wstrząśnieniem rewolucyjnem, ku czemu praca p. Cankowa grunt przysposobiła. Naturalnie, że ten wybuch udanego lub szczerego niezadowolenia szybko stłumiono; ale z objawem tym wchodzi na porządek dzienny w zjednoczonej Bułgarji pewien czynnik, którego nie będzie można w przyszłości lekceważyć. Utworzy się stronnictwo, które albo wierzyć będzie, albo przynajmniej wmawiać w siebie wiarę, iż gdyby nie osoba księcia battenberskiego, Bułgarja otrzymałaby od Europy daleko więcej, a mianowicie unję zupełną i wieczystą. Tak przeto utrwala się w Bułgarji ferment rewolucyjny, polityczna anarchja, z którą ks. Aleksander będzie musiał cichy, lecz wyczerpujący zdrowie organizmu narodowego bój toczyć.

Widnokrąg nie wyjaśnił się przeto, chociaż sztucznemi środkami zdołano odwlec wybuch przesilenia. Nie można się dziwić przeto rządowi austrjackiemu, że „na gwałt" usiłuje przeprowadzić w przedlitawskiej radzie państwa jeszcze przed świętami wielkanocnemi ustawę o pospolitem ruszeniu.

Położenie Austrji na wschodzie utrudniło się istotnie po wojennej porażce serbów. Jakkolwiek p. Garaszanin pokonał dziś jeszcze p. Risticza, to niepodobna wątpić o tem, że prąd sympatyczny dla Rosji wzmógł się znowu po ostatnich porażkach oręża serbskiego i p. Risticz obaczył się znowu człowiekiem przyszłości w Serbji. Skoro zaś tylko stronnictwo liberalne, dążące do zbliżenia ku Rosji, nabierze tam siły, Rosja będzie miała prawo zauważyć, że nie widzi powodu do zapoznawania interesów i dążeń politycznych stronnictwa, szukającego dobra narodu w sojuszu z nią. Nastąpi podział dwóch wpływów w Serbji, która od r. 1886-go ulegała wyłącznie wpływowi Austrji. Do wielu współzawodnictw europejskich na półwyspie bałkańskim przybywa nowe, którego zaiste miłośnik pokoju *quand même* obawiać się ma obowiązek.

Przebieg pierwszego posiedzenia greckiej izby deputowanych w d. 3-im b. m. był następujący. Prezes gabinetu p. Delyannis oświadczył, że nie mógł zaciągnąć pod warunkami dogodnemi dla kraju uchwalonej poprzednio stumiljonowej pożyczki. Obecnie rząd posiada 18 miljonów w tytułach jeszcze niepuszczonych w obieg i 9 miljonów pozostających z pierwszej przymusowej pożyczki. Zaproponował on przeto nową pożyczkę przymusową w wysokości 25 miljonów, którą za pośrednictwem banku helleńskiego da się zrealizować. Dalej oznajmił p. Delyannis, że do zupełnego przeprowadzenia mobilizacji potrzeba jeszcze 881 oficerów i 4139 podoficerów. Rząd projektuje przeto powołanie uczniów akademji wojennej do służby podoficerskiej, przyzwanie pod broń oficerów wysłużonych i dopuszczenie cudzoziemców. Minister marynarki przedłożył projekt pomnożenia kadrów floty.

Izba przyjęła grzmiącemi oklaski mowę prezesa gabinetu, ale niezwłocznie podniósł się p. Trikupis z miejsca i zapuścił głęboko sondę krytyczną w politykę swego tradycyjnego antagonisty. Zdaniem jego rząd wyczerpał bezużytecznie siły kraju; Grecja nie powinna prowadzić polityki niezmiennej, nieuwzględniającej warunków położenia. Musi ona bronić swej niezawisłości, gdyby takowa zagrożoną została przez mocarstwa, ale podejmować wojny nie może. Dlatego izba powinna zastanowić się nad tem trzeźwo, czy wypada i nadal ufać dzisiejszemu rządowi. P. Delyannis, odpłacając się pięknem za nadobne, dowodził potem, że polityka Trikupisa rozbroiła Grecję na lądzie i morzu, że roztrwonił on zasoby, nagromadzone przezornie przez Komundurosa. Poseł Rhigopulo podziękował następnie Rosji i Francji za to, że nie chcą uczestniczyć w demonstracji flot, a naganił surowo postępowanie reszty mocarstw. Nazajutrz ponowiły się ataki na rząd; mimo tego p. Delyannis liczy na większość.

To pewna, że na wypadek, jeżeli mocarstwom powiedzie się ugiąć Grecję i zmusić ją do rozbrojenia, p. Trikupis mową sobotnią ma drogę utorowaną do objęcia steru rządu, o co mu zapewne chodziło.

Od czasu do czasu dają się słyszeć niemieckie strzały na zachodnich wybrzeżach Afryki.

Przed kilkoma miesiącami marynarze niemieccy szturmować musieli stolicę króla Bella w Kamerunie, przed kilkoma dniami komendant „Cyklopa", kapitan Stubenrauch, zburzył położone na zachód od King Bell Town'u u podnórza gór kameruńskich miasto Money Bimbia.

*Br. Z.*

## W sprawie robotników.

### II.

Dotychczas zajmowaliśmy się dopiero pierwszą częścią zadania. Środki ochronne i przepisy nie mogą się jednak ograniczać li tylko do przypadków. Zdaniem mojem, pozostaje druga niemniej ważna część zadania do spełnienia. Niedość jest bowiem myśleć o tem, ażeby maszyna nie zgruchotała ręki lub nogi robotnikowi, jeżeli tenże robotnik podczas swej pracy z winy właściciela zakładu zatruwać się będzie zwolna i stopniowo z powodu źle obmyślanych środków odświeżania i innych niekorzystnych warunków hygjenicznych. Mamy tu głównie na myśli: 1) roboty, przy których powstaje silny i szkodliwy pył na płuca; 2) roboty, przy których wywiązują się duszące gazy lub pary; 3) roboty z materjałami wybuchającemi lub trującemi.

Powstawanie pyłu podczas roboty jest nieuniknione. Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Pył taki może być albo wprost trujący, jak np. przy obróbce niektórych preparatów metalicznych, zawierających ołów, miedź, arszenik, rtęć itd., albo też pył sam nie jest trujący, ale przy oddychaniu niekorzystnie działający na płuca, np. przy tkaniu i przędzeniu różnych materyj organicznych. Ponieważ nie można zapobiedz wydzielaniu się pyłu, należy przynajmniej dążyć do tego, ażeby robotników ochronić od oddychania tym pyłem.

Fabrykom naszym najbardziej brakuje powietrza. Pamiętajmy, że człowiek na godzinę zużywa 200 do 250 stop kub. powietrza, a zatem że w sali, gdzie pracuje dajmy na to 30-tu robotników, powinno przypływać świeżego powietrza najmniej 120 stop kub. na minutę. Jeżeli więc w takiej sali, w której jest powietrza zaledwie na 30-tu pracowników, umieścimy 50-ciu, to w godzinę i minut 20 wyczerpie się nietylko zapas powietrza w sali, ale i dopływ świeżego obliczonego na 30-tu ludzi i od samego oddechu powietrze stanie się niezdrowe. A zatem pracownie powinny być obszerne, widne i opatrzone dobrą wentylacją. Oprócz jednak dopływu świeżego powietrza, należy się postarać o usunięcie pyłu, gazów itd. za pomocą osobnych ekshaustorów (przyrządów wysysających). Wentylacja ta powinna być bezprzestanna, samodziałająca i niezależna od woli robotnika. Jako środek oczyszczający powietrze *w pobliżu* fabryk skutecznie działać mogą ogrody. Drzewa stanowią naturalny filtr powietrzny. Ustawienie drzew wśród otworu wentylacyjnego, osłoniętego wodotryskiem, jest godnem polecenia (ob. *Inżen. i budown.* 1883 r. nr. 13). Nie ograniczając się jednak na tem, należałoby zaprowadzić pewne urządzenia, a mianowicie:

*a)* Aparaty wydzielające szkodliwe gazy powinny być opatrzone klapami blaszanemi, połączonemi z oddzielnym ekshaustorem lub wysokim kominem.

*b)* Rano i wieczór, przed i po robocie oraz w chwilach spoczynku południowego, robotnicy powinni sale opuszczać, a wówczas niezależnie od pory roku

wszystkie drzwi i okna sali powinny być otwarte. Tracimy na tem znaczną ilość opału potrzebnego dla ogrzania sali w zimie, ale zyskujemy na zdrowiu naszej czeladzi.

*c)* Robotnikom nie wolno jest obiadować, spać lub odpoczywać w pracowni. Za uderzeniem dzwonu, zwiastującego przerwę w robocie, pracownicy opuszczają sale i albo udają się (wieczorem lub jeśli blisko mieszkają) do domów, albo w godzinach południowych idą do osobnej dużej sali, gdzie im przynoszą z domów posiłek i gdzie mogą swobodnie jeść i spocząć. Podczas tego wypoczynku, jak już powiedziano, okna pracowni pozostają otwarte.

*d)* Przy niektórych specjalnie szkodliwych fabrykach, jeżeli środki te, zdaniem lekarzy, nie są dostateczne, robotnicy powinni nosić maski na twarzy i respiratory.

*e)* Dozorcy powinni ściśle przestrzegać czystości sal. W każdej fabrykacji są odpadki, skrawki, resztki itd., które (zwłaszcza jeżeli są to resztki organiczne) podlegając zepsuciu, przyczyniają się do zakażenia powietrza. Nieczystości te powinny być składane w osobnych zamkniętych koszach i codziennie z zakładu wynoszone. Podłoga pracowni powinna być skrapiana środkami dezinfekcyjnemi i dwa razy dziennie zamiatana, a mianowicie podczas południowego spoczynku i wieczorem.

*f)* Jeżeli w fabryce przerabiają się ciała, od których gnicia obawiać się należy przesiąknięcia sąsiedniego gruntu szkodliwemi pierwiastkami naokoło zakładu, nie należy robotnikom dozwalać czerpać wody ze studzien na dziedzińcu fabrycznym. W tych razach należy urządzić studnie dla robotników daleko poza zakładem lub też (w miastach) sprowadzać wodę do picia rurami.

*g)* Miejsca ustępowe powinny być utrzymywane w wzorowej czystości.

Ta druga część programu, którą zająćby się powinno towarzystwo opieki nad robotnikami, a mianowicie zapewnienie im hygjenicznych środków pracy i mieszkania nie jest tak mało ważną, jak się na pozór zdaje. W każdej fabryce cukru, kleju, papieru, krochmalu, skór itd. odpadki organiczne stanowią ognisko różnych zaraźliwych chorób, rozszerzających na całą okolicę swoje epidemiczne działanie. Odwołuję się w tej mierze do zdania panów lekarzy. Nowoczesna nauka upatruje w niedostrzegalnych produktach rozkładu źródło wielu chorób, przyczem niezawsze najszkodliwszemi są te pierwiastki, o których obecności zdaleka nas ostrzega powonienie. Przeciwnie są ciała wytwarzające się prawie bez woni, niedostrzegalne, a w skutkach zabójcze.

Mówiąc o hygjenie naszych klas roboczych powinnibyśmy wspomnieć o specjalnych chorobach, wyradzających się wśród pracowników z powodu ustawicznego zajęcia się jedną i tą samą pracą. Przedmiot ten jednak, jako zbyt specjalny, przechodzi zakres niniejszego artykułu. W Niemczech w tej materji napisano dzieła (np. dra Hirta: *Die Krankheiten der Arbeiter*).

Kończąc tę pobieżną wzmiankę, wyrażamy nadzieję, że warszawski oddział Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, nie czekając na zapowiedziane rozporządzenia rządowe, wystąpi sam z inicjatywą przepisów odnoszących się tak do zabezpieczenia życia robotników od wypadków z maszynami, jak do poprawy warunków hygjenicznych w salach roboczych.

Mamy przytem nadzieję, że przemysłowcy nasi zrozumieć zechcą, iż niewszystko się kończy między pracodawcą a robotnikiem z chwilą, gdy robotnik otrzyma umówioną zapłatę. Po za tem są inne, wznioślejsze, moralne zobowiązania, nakazujące czuwać nad zdrowiem i dobrobytem tak fizycznym, jak i moralnym robotnika. Duch zdrowy mieszka w zdrowem ciele, zacznijmy więc od zwrócenia baczniejszej niż dotąd uwagi na zdrowie ciała naszej czeladki roboczej, a następnie przejdźmy do kształcenia i rozwijania jej ducha, co, mówiąc nawiasem, byłoby także bardzo pożądanem.

*J. Łubieński*, inżenier.

## Konkurs architektoniczny.

Zarząd budowlany katedry medjolańskiej, pod protektoratem króla Humberta i królowej Małgorzaty, ogłosił konkurs na projekt budowy nowego frontu słynnej katedry medjolańskiej.

Współubiegać się mogą o nagrodę artyści włoscy i cudzoziemscy bez różnicy.

Projektodawcom pozostawioną jest zupełna swoboda artystycznej idei i nie ma żadnego ograniczenia pod względem kosztów wykonania.

Projekta mają być nakreślone w stosunku jednego centymetru na metr i doręczone zarządowi niewcześniej jak d. 1-go kwietnia r. 1887-go i niepóźniej jak 15-go tegoż miesiąca i roku o godz. 3-ej po południu.

Nazajutrz o godz. 12-ej nastąpi otwarcie biuletynów, złożonych przez sędziów przysięgłych, oceniających nadesłane prace.

Projekt, uznany za najlepszy i godny wykonania, otrzyma 40,000 fr. nagrody, z których połowa zostanie wypłaconą natychmiast po ogłoszeniu sprawozdania przysięgłych, druga zaś po dopełnieniu szczegółów przyjętego projektu.

Oprócz tego trzy najlepsze po nagrodzonym projekcie otrzymają po 5,000 fr., dalsze trzy po 3,000 fr., a reszta wybranych, bez ograniczenia liczby, po 100 humberdorów (2,000 fr.).

Do programu konkursu dołączone są plany objaśniające, konieczne dla użytku artystów, chcących brać udział w konkursie.

Plany te korespondent nasz włoski, p. Tomasz Zahorowski, przysłał dla użytku artystów polskich na ręce prof. Wojciecha Gersona w Warszawie i Juljusza Kossaka w Krakowie.

Wiadomość powyższą inne pisma zapewne raczą powtórzyć dla poinformowania naszego świata artystycznego o konkursie medjolańskim.

## Z sądów.

### Honorarjum lekarza.

Jeżeli lekarz w stosunku do pacjenta dopuści się jakiegobądź wykroczenia, natychmiast powstają głosy potępiające lekarza, a jego wina, chociażby pozorna, nie znajduje żadnego wytłumaczenia przed trybunałem opinji publicznej.

Z drugiej zaś strony o pacjentach, którzy wyzyskują pracę lekarza i jeszcze impertynencko z nim postępują, rzadko się słyszy, chociaż to są wypadki częste i zmuszają lekarzy do pewnych kroków celem odebrania honorarjum, poczytywanych im za handlarską interesowność, którym jednak trudno się dziwić.

Wymownym dowodem tej odwrotnej strony praktyki lekarskiej jest sprawa osądzona wczoraj w sądzie pokoju VI-go oddziału z powództwa dra K. przeciw p. R., zamożnemu kupcowi.

Lekarz wezwany do chorego R. otrzymał za swoją nocną wizytę 3 rs. djet, a za następne wizyty nic mu nie dano, tylko pani R. napomknęła, że po skończonej kuracji należne honorarjum będzie całkowicie zapłacone.

Choroba się skończyła, pan R. przyszedł zupełnie do zdrowia, a lekarza nie zapłacono.

Zniecierpliwiony długiem oczekiwaniem dr. K. pisze list, przypominając swoją należność.

W odpowiedzi odbiera 10 rs. i szorstki bilecik, dziwiący się takiej natarczywości.

Ponieważ wszystkich wizyt było 18, a z tych 4 nocne, lekarz więc pisze powtórnie odsyłając 10 rs. i przedstawia szczegółowy rachunek, że mu się należy przynajmniej 26 rs., liczy bowiem jaknajumiarkowaniej po rublu za dzienne a po trzy za nocne wizyty.

Nadchodzi druga odpowiedź nadzwyczaj brutalna, w której R. nadmienia o „wyzyskiwaniu, bezczelności" i t. p....

Wobec takiego postępowania dr. K. wystąpił ze skargą sądową i to podwójną, domagając się oprócz przysądzenia honorarjum wraz z kosztami, ukarania R. za obelgi w liście rzucone.

Pozwany niczemu nie zaprzeczył, utrzymując, że 10 rs. stanowiło dostateczną zapłatę, a list swój uważa za bardzo słuszny.

Sędzia pokoju takiego poglądu nie podzielił i skazał R. za obelgi na tydzień aresztu, akcję zaś cywilną po dopełnieniu kosztów sądowych w kwocie 32 rs. powodowi przysądził.

Lekarz osobiście broniący swej sprawy oznajmił, że w danym razie nie chodziło mu o honorarjum, lecz o zasadę i przysądzoną sumę przeznacza na cel dobroczynny.

Pozwany założył natychmiast apelację.

*ski.*

### Proces z powodu krytyki w „Prawdzie".

II.

Przypomniany czytelnikom w poprzednim numerze proces prasowy, ze skargi p. Śnieżko-Zapolskiej przeciwko pp. Świętochowskiemu i Popławskiemu, stał się dzisiaj, zgodnie z naszą zapowiedzią, przedmiotem rozprawy głównej w II-im wydziale karnym tutejszego sądu okręgowego.

Salę audjencjonalną zapełniło liczne grono słuchaczów, wyłącznie ze sfery inteligentnej. Szczególniej licznym był zastęp młodzieży uniwersyteckiej. Na ławkach dla publiczności dostrzegliśmy także znaczną liczbę sylwetek niewieścich.

W komplecie powołanym do wyrokowania w tej sprawie, obok wiceprezesa wydziału, p. Timanowskiego, znaleźli się członkowie sądu Lebiediew i Polakow.

Obok pp. Świętochowskiego i Popławskiego zasiadł obrońca ich, adwokat Szyff.

Z przeciwnej strony, dla popierania skargi, stawił się adw. Pilecki, jako pełnomocnik powódki.

Ta ostatnia na audjencję nie przybyła.

Na wstępie posiedzenia, rozpoczętego o godzinie 10½ zrana, po dokonaniu zwykłych formalności proceduralnych, odczytano pierwotną skargę, zredagowaną w imieniu powódki przez adw. Pileckiego.

Oto jej osnowa w dosłownym przekładzie:

W nrze 35-ym tygodnika *Prawda*, z dnia 21-go sierpnia r. 1886-go, wychodzącego pod redakcją p. Świętochowskiego, pomieszczony był artykuł p. t. „Sztandar ze spódnicy". Artykuł ów zawiera zjadliwą krytykę utworów p. Gabrjeli Śnieżko-Zapolskiej, zamieszczonych w zbiorku p. t. „Akwarelle". Autor jego, nie poprzestając na surowej krytyce rzeczonych utworów, zwraca się często z zjadliwemi żartami wprost do osoby autorki, zowiąc ją „osobą romansową, której rozkiełznana wyobraźnia" itd. Skonstatowawszy fakt, iż miłość w utworach p. Śnieżko przedstawia się li tylko w postaci zmysłowej żądzy, autor krytyki z niegodną literata zjadliwością twierdzi, iż wszystkie zbyt jaskrawe obrazy miłosne w „Akwarellach" są reminiscencjami przeżytych przez autorkę uczuć i zdarzeń. Oczywiście, nikt nie dawał krytykowi prawa targać się w ten sposób na życie prywatne autorki i półsłówkami jej cześć plamić. Najjaskrawszem atoli nadużyciem czysto kryminalnej natury jest postawiony bezpośrednio autorce przez krytyka zarzut, jakoby nowela jej „Małaszka" była przeróbką z ogłoszonej drukiem w Charkowie powieści rosyjskiej, a nowelka p. t. „Gdybyś ożyła!" przeróbką z francuskiego i do tego, jak utrzymuje krytyk, przeróbką tak oryginału bliską, że nudny formalista nazwałby ją plagjatem. Uznając się za nader pokrzywdzoną przez powyższą potwarz, pani Śnieżko za pośrednictwem artykułów, w czasopismach ogłoszonych, zażądała od redakcji *Prawdy* stwierdzenia plagjatu dowodami.

Atoli redakcja *Prawdy* dowodów owych dotychczas nie przedstawiła i napewno przedstawić nie może.

Że spotwarzenie p. Śnieżko — czytamy dalej w skardze—dokonanem zostało przez autora przeglądu krytycznego rozmyślnie i ze złą wiarą, dowodem tego, obok fałszywości zarzutu plagjatu, jest ton całego artykułu i owa zjadliwość, z którą krytyk do osobistości autorki się zwraca. Autor inkryminowanego artykułu—pisze w końcu pełnomocnik skarżącej— uznał za stosowne przykryć się pseudonymem („Wiat"); ale za niego odpowiada redaktor pisma, Aleksander Świętochowski. P. Świętochowski musiał odczuć zjadliwość i stronność w krytyce swego współpracownika i nie powinien był zamieszczać w swem wydawnictwie artykułu, napisanego w tak nieprzyzwoitym i krzywdzącym kobietę tonie, a co najgłówniejsza nie powinien był pozwolić na opublikowanie ciężkiego zarzutu plagjatu, nie przekonawszy się o jego słuszności. W czynie p. Świętochowskiego widzieć trzeba złą wolę i zamiar spotwarzenia, oraz lekceważenie głównych zasad sprawiedliwości i przyzwoitości, wina jego zatem niemniejszą jest od winy samego autora artykułu i na surową zasługuje karę..."

W konkluzji skargi mieściło się żądanie skazania p. Aleksandra Świętochowskiego za potwarz w druku i dyfamację z mocy §§ 1535, 1039 i 1040 kod. kar. gł. i popr.

Odczytane następnie dodatkowe podanie pełnomocnika powódki rozciąga powyższą konkluzję skargi pierwotnej i względem pana Popławskiego, który, jak wiadomo, z własnej inicjatywy przyznał się był w sądzie pokoju do autorstwa inkryminowanego artykułu.

Nadmieniając, iż do akt sprawy złożono w charakterze aneksów kilka książek i pism perjodycznych, i że wystosowana z poza stołu prezydjalnego propozycja umorzenia sprawy przez pojednanie, spełzła bezskutecznie, odraczamy do jutra dokończenie wątka swojej relacji.

*Fr. N.*

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum finansów opracowuje nową instrukcję dla inspektorów podatkowych. Instrukcja ta nadaje im większą samodzielność.

= *Gaz. peters.* słyszała, iż ministerjum komunikacyj rozesłało do wszystkich towarzystw kolei żelaznych cyrkularz, w którym poleca odbyć rewizję lokalów robotników kolejowych, w celu przyprowadzenia takowych do należytego stanu pod względem sanitarnym.

= Sezon leczniczy w zdrojowisku Druskieniki, w gubernji i powiecie grodzieńskim, rozpocznie się dnia 13-go maja i trwać będzie do dnia 27-go września.

---

= Ziomek nasz Górski, inżenier, podał radzie miejskiej petersburskiej projekt zaopatrzenia stolicy wodą z jeziora Ładogi.

---

= W sierpniu r. z. wezwał magistrat fabrykantów krajowych i zagranicznych do złożenia ofert na wodomierze, mające służyć do obliczenia zużytej wody z nowych wodociągów. Do konkursu zgłosiło się około 23-ch przedstawicieli różnych systemów, z których magistrat wybrał 5 firm, ofiarujących ceny najprzystępniejsze, a których długoletnia egzystencja i ustalona reputacja będą rękojmią za dostarczony fabrykat. Magistrat zaprojektował, aby zakupić po 50 sztuk u każdej z wybranych firm za ogólną cenę rs. 7310 i odniósł się w tej sprawie do ministerjum spraw wewnętrznych, zkąd otrzymał w tych dniach przychylną odpowiedź, upoważniającą go do zamówienia 250 wodomierzy na pierwsze potrzeby zgłaszających się właścicieli domów. Tym sposobem usunięta została jedna z przeszkód, tamujących funkcjonowanie nowego wodociągu.

---

= Z rozporządzenia policji ułożona być ma najpóźniej do dnia 22-go b. m. lista wszystkich budynków rządowych i prywatnych, wymagających zewnętrznej naprawy lub pomalowania.

---

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie wymódz na wszystkich właścicielach posesyj, które są otoczone parkanami, że te w ciągu miesiąca będą naprawione i pomalowane.

---

= Przed rozpoczęciem robót kanalizacyjnych na Starem Mieście musi być dokładnie zbadany grunt pod przyległemi ulicami z powodu istnienia w nim rur wodociągowych i starych kanałów, dla zabezpieczenia się od wypadków przy przeprowadzaniu nowego kanału. W tym celu ma być sondowaną obecnie ulica Świętojańska i dlatego w kilku punktach będzie nawet zdjęty kosztowny asfalt niedawno na niej położony.

---

= Zarząd miejski polecił zamknąć szluzy wodociągowe kilkunastu obywatelom, którzy nie wnieśli należnej do kasy miasta opłaty wodociągowej.

---

= Ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa zakładów metalowych B. Hantke w Warszawie odbędzie się dnia 22-go maja, o godzinie 4-ej po południu.

---

= W dniu jutrzejszym odbędzie się niedoszły w pierwszym terminie konkurs na posadę ordynatora etatowego w szpitalu św. Łazarza.

---

= Sesja zgromadzenia kotlarzy odbędzie się dnia 17-go kwietnia, o godzinie 6-ej po południu, w mieszkaniu starszego zgromadzenia, p. Hartmana, w domu nr. 59 na Lesznie.

---

= Przyjmowanie kandydatów do instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie i wybór między nimi rozpocznie się około połowy maja r. b. Miejsc wakuje dwanaście.

---

= W dniu jutrzejszym odbędą się dwa wieczorki muzyczne: w Towarzystwie wioślarskiem i w Towarzystwie subjektów handlowych przy ulicy Długiej.

---

## = Z literatury.

* W Krakowie wyszła pierwsza część poematu „Baśń", którego autor podpisał się pseudonymem Korczak.

Młoda to jeszcze, bardzo młoda siła, ale wiele się po niej można spodziewać w przyszłości.

Pomimo usterek w ogólnej budowie nużącej miejscami rozwlekłością i od czasu do czasu spotykających się reminiscencji, zwłaszcza „Fausta" i po części Słowackiego, poemat ten posiada niezaprzeczone zalety, tak pod względem formy jak i myśli, a szczególniej uczucia.

* *Gazeta rolnicza* zamieszcza w nadzwyczajnym dodatku nową teorję ustalenia azotu p. Bertholota, którą niedawno wygłosił w akademji paryskiej.

Teorja ta może spowodować przewrot w całym systemie nawożenia ziemi.

* W ostatnim numerze *Świtu*, którego ster, jak wiadomo, ujęła pani Walerja Marrené, ukończoną została nowela Ostoi p. n. „Miłość babuni".

---

## = Z teatru i muzyki.

* Jutro przedstawioną zostanie pierwszy raz na scenie teatru Rozmaitości pięcioaktowa sztuka z francuskiego Oktawjusza Feuilleta „Romans paryski".

W wykonaniu tej nowości wezmą udział panie: Lüdowa, Ładnowska, Marczelówna, Mirecka i Rakiewiczowa, tudzież pp. Borawski, Grzywiński, Prażmowski, Rapacki, Sobiesław, Śliwiński, Waliszewski i Wolski.

W sztuce pomienionej występuje nadto kwartet baletowy, który tworzą panny Ceglarskie, Niemyska i Temirazjew.

* Panna Jenny Broch da się usłyszeć jutro po raz drugi w „Lunatyczce" Belliniego.

* Zamierzony na tydzień przyszły repertuar operowy projektuje we wtorek „Łucję z Lammermooru", z gościnnym udziałem panny Jenny Broch, na czwartek „Carmen" lub „Giocondę", na sobotę „Lohengrina", a na niedzielę „Straszny dwór".

* „Chata za wsią" graną będzie w przyszłym tygodniu na scenie teatru Wielkiego w poniedziałek i piątek.

* Do wystawienia w teatrze Małym przeznaczoną została krotochwila w czterech aktach Franciszka Schönthana p. t. „Sodoma i Gomora".

* Słyszeliśmy, że p. Sobiesław opuszcza scenę warszawską po wygaśnięciu kontraktu.

* W przyszłotygodniowym koncercie większym Towarzystwa muzycznego ukaże się na estradzie młoda wirtuozka amerykańska na skrzypcach, laureatka konserwatorjum w Cincinati, miss Madge Wickham.

Za oceanem porównywają dziś już wschodzącą gwiazdę z Teresiną Tua.

Miss Madge Wickham przybywa do nas obecnie z Berlina, gdzie grała na dworze cesarskim.

---

= Drugi odczyt.

Jutro, o godzinie 5-ej po południu, p. Leopold Janikowski wygłosi w sali ratuszowej drugi swój odczyt.

Treść jutrzejszego odczytu będzie interesującą z tego względu, że prelegent będzie mówił o górach kameruńskich, których zbadanie było właściwym celem wyprawy i o „bubisach", plemieniu murzynów z Fernando-Po, przez żadnego z podróżnych bliżej niezbadanem ani opisywanem.

Odczyt rozpocznie się, jak wspomnieliśmy już, o godzinie 5-ej.

Byłoby do życzenia, aby publiczność, która wczoraj jeszcze przez pół godziny po oznaczonym terminie napływała do sali, zechciała lepiej pamiętać o godzinie rozpoczęcia prelekcji.

---

= Koncert benefisowy.

W najbliższą niedzielę w dolinie szwajcarskiej odbędzie się koncert benefisowy p. A. Sonnenfelda.

PP. Lewandowski i Rożalski będą dyrygowali własnemi utworami.

---

= Kamień węgielny.

W dniu jutrzejszym w południe, na terytorjum szpitala wolskiego (czasowego), odbędzie się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod budujący się gmach dla sal zarobkowych imienia Stanisława Staszica.

Udział w tym obrzędzie ma przyjąć JE. ks. arcybiskup, duchowieństwo oraz władza świecka.

---

= Pamiętnik.

Wczoraj opuścił prasę drukarską „Pamiętnik warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych za rok szkolny 1884/5".

Publikacja ta starannie wydana, oprócz zwykłej części sprawozdawczej, zawiera: życiorys ś. p. Jana Papłońskiego, dyrektora instytucji, skreślony piórem p. Władysława Nowickiego i ozdobiony portretem zasłużonego filantropa i życiorys p. Filipa Szymańskiego, nauczyciela instytutu, jubilata.

Część literacką publikacji wypełniają prace dotyczące zakładów głuchoniemych i ociemniałych w Niemczech i w innych krajach, oraz rozmaitości bardzo skrzętnie i umiejętnie zebrane.

---

= O światło!

Proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi Towarzystwa muzycznego na potrzebę urządzenia światła na schodach prowadzących na galerję, obecnie bowiem panują tam podczas koncertów ciemności egipskie.

Chodzi tu o całość głów i karków członków zajmujących „wyższe sfery".

---

= Nowy prestidigitator.

W maju przybywa do Warszawy dobrze znany i chętnie widziany u nas mistrz czarnej magji, prof. St. Roman, i zamierza dać szereg przedstawień.

Tym razem towarzyszyć mu będą dwie córki, panny Izabela i Melitta, z których jedna gra na skrzypcach, druga na fortepianie.

---

= Instytut szczepienia ospy.

Szczepienie dzieci bezpłatne w nowo zorganizowanym instytucie szczepienia ospy przy szpitalu Dzieciątka Jezus rozpocznie się już za parę tygodni.

Nowy zakład za staraniem kuratora szpitala, p. Wiłujewa, pozyskał w tych dniach specjalną lodownię do przechowywania limfy, oraz wiele udogodnień.

Liczba cieląt, przeznaczonych do zbierania limfy, podniesioną będzie w r. b. do 50, tj. do cyfry wystarczającej nietylko na potrzeby zakładu, ale i na zewnątrz, jeżeli instytucja ta rozwinie w przyszłości pożądaną działalność.

---

= Dla chorych.

Dla wiadomości osób, udających się do Karlsbadu, nadmieniamy, że wkrótce urządzonym będzie pociąg bezpośredni do tego miejsca kąpielowego, z wagonem sypialnym.

Chorzy, wykupujący bilet bezpośredni, nie będą zatem potrzebowali w drodze zmieniać wagonu.

---

= Do Paryża.

Pięć lublinianek, jak zapewnia miejscowy organ, wybiera się do Paryża dla zapisania się w poczet słuchaczek uniwersytetu.

Wszystkie one posiadają dostateczny fundusz na swoje utrzymanie.

---

= Za chlebem.

Od kilku dni koleją wiedeńską zaczęli przybywać szlązacy, celem znalezienia roboty.

Są między nimi mularze, a przeważnie wyrobnicy.

Ponieważ ruch budowlany i w tym roku zapowiada się bardzo słabo, mularze więc na zarobek nie mogą liczyć.

---

= Kaptowanie lokatorów.

Pewien rządca domu przy ulicy Senatorskiej w niezwykły sposób stara się o pozyskanie lokatorów.

Oto kilka godzin dziennie odbywa straż przed bramą i przechodniów odczytujących kartę najmu mieszkań ciągnie za ramię, namawiając do obejrzenia lokali.

Sposób ten, aczkolwiek świadczący o gorliwości pana rządcy, dla publiczności niekoniecznie jest przyjemnym.

---

= Ze spowiedzi.

W dniu onegdajszym pani Z., zamieszkała pod nrem 240 na Pradze, otrzymała za pośrednictwem jednego z kapłanów 1000 rs. gotowizną, którą złożył pewien skruszony grzesznik przy konfesjonale.

Szanowny kapłan, wręczając depozyt, oznajmił pani Z., że to jest dopiero połowa tej sumy, jaką składający zobowiązał się uiścić.

Naturalnie szczegóły pozostały tajemnicą nawet dla otrzymującej restytucję, której pieniądze przyszły w samą porę, gdyż jako wdowa obarczona kilkorgiem drobnych dziatek znajdowała się w dość smutnem położeniu materjalnem.

---

= Zuchwałe kradzieże.

W dniu wczorajszym Icie Kuperowej na rogu Gęsiej i Nalewek jakiś wyrostek wyrwał z rąk portmonetkę z kilkunastu rublami.

Pomimo natychmiastowej pogoni, złodziej zdołał z łupem umknąć bezkarnie.

---

= Kradzieże.

Na Pięknej pod nrem 24-ym w mieszkaniu hr. Platera, spełniono kradzież garderoby i sreber stołowych; część łupu przedstawiającą mniejszą wartość znaleziono porzuconą przez złodzieja na rogu Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. —Na Widok pod nrem 13-ym p. Wł. Gołdowskiemu skradziono garderobę i zegarek złoty.

---

= Pokąsanie.

Dziś rano na Krakowskiem-Przedmieściu duży brytan rzucił się na 10-letniego Jana Drozdowicza, którego przewrócił.

Biedny malec został boleśnie ukąszony w policzek przez psa, który jak się zdaje nie był wściekły.

Właściciel brytana został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

---

= Pożar.

Nocy dzisiejszej w kuchni jednego z lokatorów pod nrem 25-ym na Miłej wynikł pożar, który ogarnął podłogę i sprzęty.

Dzięki energicznemu ratunkowi, domownicy bez wzywania straży ogień ugasili.

---

= Konsekracja.

W Jadowie, w powiecie radzymińskim, w gubernji warszawskiej, odbędzie się d. 8-go maja konsekracja nowo wzniesionego kościoła parafjalnego.

Uroczysty akt dopełniony być ma przez JE. ks. arcybiskupa warszawskiego Popiela.

---

= Ogólne zebranie.

W dniu onegdajszym odbyło się w Łodzi ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego m. Łodzi.

Posiedzenie otwarto o godz. $3^3/_4$ po południu.

Członków zebrało się 35-ciu z 36-ciu głosami.

Budżet na r. b., mianowicie dochody w sumie 37,192 rs. $64^1/_2$ kop. oraz wydatki w sumie 32,816 rs. 26 kop. zatwierdzono.

Następnie przez aklamację wybrani: dyrektorem p. Konstadta, na zastępcę zaś obrano 20 głosami p. Rosenblatta.

Do komitetu nadzorczego weszli również większością głosów pp. Poznański, Skrudziński, Birenzweig, Jarociński i Reimann.

= Z Rygi.

W tych dniach w Rydze odbyły się wybory komitetu miejscowego rzymsko-katolickiego Towarzystwa dobroczynności.

Prezesem wybrany został p. Iwaszkiewicz, wiceprezesem p. Ciszkiewicz.

Na rzecz tegoż towarzystwa odbył się w tych dniach koncert z udziałem p. Karola Pohliga, nadwornego pianisty króla szwedzkiego.

Koncertant odegrał utwory Liszta, Rubinsteina i Szopena i zyskał najzupełniejsze uznanie powag muzykalnych ryskich.

W przyszłym tygodniu jeden z naszych archeologów i literatów będzie miał odczyt polski o Kazimierzu Brodzińskim, z przeznaczeniem dochodu na cel dobroczynny.

Dźwina d. 4-go b. m. około południa puściła i zalała nadbrzeżne części miasta oraz ulice Weidendamm i parę innych.

Do domów na ulicy Weidendamm, gdzie mieszka kreślący te słowa, trzeba znaczną przestrzeń przepływać łódką.

---

= Siła przykładu.

Założenie przez panią H. sklepu z towarami przeznaczonemi dla włościan w Nowej Wsi w powiecie grójeckim znalazło naśladowców w pp. S. W. i P. z pod Grójca i Czerska.

Obywatele ci postanowili również pootwierać tego rodzaju sklepy, które jak i w Nowej Wsi będą nadzorowane przez właścicieli majątków.

Sklepy wiejskie ze wszech miar zasługują na uznanie, praktyka bowiem wykazuje, iż są one dla wieśniaków nader korzystnemi.

---

= Budynki na prowincji.

W m. Przasnyszu zbudowana zostanie rzeźnia drewniana kosztem 3,000 rs.

Rząd gubernjalny kaliski przeznaczył 16,900 rs. na wybudowanie w m. Kole gmachu na pomieszczenie biura powiatowego kolskiego i kasy powiatowej.

W m. Łomży stanie w r. b. drewniany spichrz na murowanych słupach i na naprawę trzech istniejących już spichrzów.

Na cel ten wyasygnowano 10,100 rs.

## ZE STATYSTYKI.

* **Obligacyj miejskich** znajduje się obecnie w kursie: z 1-ej emisji z r. 1884-go za rs. 1,343,300 rs. — z drugiej emisji z r. 1885-go za 1,234,800 rs. Spłata kuponów za pierwszą pożyczkę wynosi do dnia 13-go b. m. 33,582 rs. 50 kop., za drugą 30,870 rs., prócz tego tytułem 5% od od powyższych kapitałów zarząd miejski wnosi do kasy gubernjalnej rs. 3222 kop. 62.

* **Statystyka** dowozu soli do Królestwa za czas od 1-go listopada r. 1884-go do 1-go stycznia r. b. wykazuje, że ze Starfurtu w Prusach dowieziono w tym okresie 60,400 pudów. Sól tę zakupiono za sumę 27,600 rs., a sprzedawano od 50—56 kop. za pud. Z Bochni i Wieliczki dostarczono 214,000 pudów, za sumę rs. 760,500 a sprzedawano od 50—70 kop. za pud. Z gubernji jekaterynosławskiej dostawiono 1,695,400 pudów za sumę rs. 117,700, a sprzedawano ją od 45—60 kop. za pud. W ogóle dostawa soli z zagranicy zmniejsza się corocznie, a za to zwiększa się z Cesarstwa. Ceny podane dotyczą sprzedaży hurtownej, w handlu detalicznym liczy się od 10—30 kop. na pudzie drożej.

* **Ogólna długość rzek spławnych** w granicach Królestwa Polskiego wynosi 3073 wiorst. Z tego 567 wiorst wypada na Wisłę, 250 wiorst na Pilicę, 175 wiorst na Wieprz, 266 wiorst na Wartę, 285 wiorst na Narew, 570 wiorst na Bug, 380 wiorst na Niemen, 98 wiorst na kanał Augustowski i 482 wiorst na kilka rzek pomniejszych.

* **Stacje telegraficzne** rządowe przyniosły w r. z. dochodu ogółem 8,215,976 rs., to jest więcej o rs. 224,652, aniżeli w roku 1884-ym.

* **Daltonizm.** Według danych urzędowych, w r. 1884 na kolejach nadwiślańskiej, terespolskiej, wiedeńskiej i łódzkiej wydalono trzech oficjalistów, który z powodu niezwykle silnej choroby wzroku zwanej daltonizmem nie mogli pełnić obowiązków w wydziale ruchu. W r. z. jedna tylko osoba podległa przeniesieniu do innego wydziału. Według tychże danych, wypadki zupełnego daltonizmu należą do nader rzadkich, podczas gdy częściowy dotyka jedną na 3500 osób.

## ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam d. 8-go b. m.: Ks. biskup krakowski podjął myśl restauracji kościoła katedralnego na Wawelu. W tym celu odbyło się wczoraj w pałacu biskupim posiedzenie zawiązanego dla tej sprawy komitetu, na którem po przemówieniu ks. biskupa i rektora Łepkowskiego postanowiono najrychlej przystąpić do rozpoczęcia tego dzieła, które i wiele pracy i wielu kosztów wymagać będzie. Wczoraj też ukonstytuował się pod przewodnictwem ks. kanonika Gawrońskiego podkomitet, który ma zbadać obecny stan katedry i zaprojektować plan restauracji. Na pierwszą wieść o zamiarze restauracji katedry nadesłał jeden z włościan dar w sumie 200 złr., a hr. Adamowa Potocka złożyła na ten sam cel 2,000 złr.— Na ostatniem posiedzeniu tutejszej izby handlowej przedstawił dr. Weigel utrudnienia handlu zbożowego przez zakaz wprowadzania zboża w t. zw. wańtuchach czyli płachtach z Królestwa Polskiego, co wobec wysokiego cła, nałożonego przez rząd rosyjski na worki, było nieuniknionem i praktykowało się na wielką skalę. W tej mierze prezydjum izby wniosło drogą telegraficzną przedstawienie do ministerjum skarbu, a ponieważ dotąd nie nadeszła odpowiedź przychylna, uchwalono ponowić usiłowania w formie petycji. Zarazem uchwalono użalić się na utrudnienia w handlu trzodą chlewną i wykazać niewłaściwość wzbraniania przypędu nierogacizny z pogranicznych powiatów Królestwa Polskiego dla mniemanej zarazy pyskowej i racicznej w głębi Rosji panującej.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 7-go b. m.: Pani Sembrich-Kochańska, jak się w tej chwili dowiaduję, zawiadomiła listownie dyrekcję teatru, iż cały dochód swój ze wszystkich trzech występów przeznacza na cele dobroczynne. — Towarzystwo śpiewackie „Lutnia" zakłada własnym kosztem bezpłatną szkołę śpiewu.— Wielkie manewra wojskowe, na które przybędzie cesarz, odbędą się pod Gródkiem we wrześniu, a weźmie w nich udział 42,000 wojska. Koszta tychże obliczono na ćwierć miljona guldenów. Reprezentanci wszystkich mocarstw będą obecni, a między nimi trzech wyższych oficerów rosyjskich. — Wydawca tutejszy p. Kaczurba zawarł z Juljuszem Kossakiem umowę względem ilustracji do wszystkich dzieł Adama Mickiewicza. Wydanie ilustrowane wychodzić będzie zeszytami, a całe dzieło kosztować ma 12 złr.

✕ **Konkurs.** Lwowskie Towarzystwo śpiewackie ogłasza konkurs na posadę nauczyciela i nauczycielki śpiewu. Zgłaszać się należy najdalej do końca b. m. do przewodniczącego Towarzystwa, p. Romualda Marzarewicza, ul. Kopernika nr. 8, II p., z przedstawieniem warunków, pod jakiemi kandydaci mogliby udzielać nauki, poświęcając Towarzystwu przynajmniej dwie godziny dziennie. Wszystkie pisma polskie proszone są o podanie tej wiadomości.

✕ **Wspaniała willa** des Dunes w Cannes nabytą została przez ks. Konstantego Radziwiłła.

✕ **W Rzymie** d. 5-go kwietnia odbyła się sprzedaż publiczna starożytności znanego antykwarjusza Alberici. Pomiędzy książkami znajdowały się rzeczy polskie.

✕ **Dzienniki włoskie** przepełnione są relacjami o sensacyjnej ucieczce z domu rodzicielskiego hrabianki Borghi ze stangretem Chróściskim. Obznajomieni z okolicznościami twierdzą, iż polski don Juan kończył szkołę w St. Cyr i w braku kawałka chleba służył jako woźnica.

✕ **Nowy doktor filozofii w spódnicy** przybył armji uczonych niemieckich. Jest nim panna Nowak, wrocławianka.

✕ **Nowy intendent teatrów peszteńskich**, hr. Stefan Keglewich, potrafił sobie w przeciągu dwóch miesięcy zniechęcić: publiczność, prasę i artystów. Zaczął on karjerę swoją od tego, że wydał obiad dla aktorek, nie zaprosiwszy ich mężów, wskutek czego nie stawiły się wcale artystki przyzwoitsze. Następnie urządził „bibkę" dla baletniczek, poobrażał wszystkich aktorów i śpiewaków, pokłócił się z prasą, której odebrał karty wolnego wstępu i zniechęcił publiczność niedbałym repertuarem. Miarka „wesołego" intendenta już się przebrała. Miejsce jego ma zająć ktoś inny.

✕ **W Berlinie** obchodzono temi dniami jubileusz w Towarzystwie udziałowem Friester i Roaman sprzedaży 500,000-ej maszyny do szycia.

✕ **Pastor Zahn** ze Stuttgardu ogłosił w *Monatschrift für d. christl. Deutschland*, że na podstawie źródeł niezbitych odkrył, jako zgon gwałtowny ks. Karola Aleksandra w Ludwigsburgu r. 1713-go nastąpił skutkiem otrucia. Zbrodni tej dopuściły się stany wirtemberskie, lękając się, aby książę katolicki nie przeprowadził kraju na łono swojej wiary.

✕ **W Altenburgu** w czerwcu ma się odbyć kongres kręglowy, na którym złożony będzie regulamin gry, obowiązujący na przyszłość w całych Niemczech.

✕ **Marzenie o wiecznym pokoju** pokutuje znów w Europie. O wcieleniu jego myśli obecnie głównie prof. Virchow, który rozsyła do znakomitszych osobistości wszystkich narodowości zaproszenia, nakłaniając ich do założenia stowarzyszenia, któreby pracowało nad pokojowem załatwieniem sporów międzynarodowych. Gdy się zbierze odpowiednia ilość członków, wtedy ma prof. Virchow zamiar zwołać ogólne zebranie w celu ułożenia statutów towarzystwa.

✕ **Pojedynek armatni** proponuje francuski fabrykant dział, Bange, berlińskiemu swojemu konkurentowi, Kruppowi. Nie idzie tu o rozprawę honorową między Bangem a Kruppem, lecz tylko o walkę między armatami, gdyż francuz twierdzi, że jego fabrykaty biją lepiej.

✕ **Kolej metropolitalna w Paryżu**, obecnie projektowana, będzie kosztowała 550 milj. fr. Cała jej długość wynosić ma 13,185 metrów; pierścień kolei w śródmieściu będzie szedł w dwóch piątych częściach ponad domami, a w trzech piątych ponad ziemią.

✕ **Estetyka Emila Zoli.** W najnowszej powieści swojej p. n. „Z warsztatu sztuki", która wychodzi obecnie w Paryżu, odmalował Zola sam siebie i włożył swojemu sobowtórowi artystycznemu następne wyznanie wiary: „Zbadać człowieka nie znaczy pochwycić rysy manekina metafizycznego, lecz odmalować prawdziwego czyli fizjologicznego, ograniczonego w swojej działalności przez *milieu*, a przejawiającego się w czynnościach wszystkich organów. Ciągłe studjum funkcyj mózgowych tylko nie ma żadnego sensu. Myśl, myśl! Ale myśl jest przecież wytworem całego organizmu. Sprawcie, ażeby mózg choć raz sam myślał; doświadczcie jakie będą wytwory mózgu, gdy np. żołądek zasłabnie! Głupstwo, a obłęd! Jesteśmy pozytywistami, ewołucjonistami, a mielibyśmy się trzymać starej, zużytej metody klasycznej? Kto mówi: psycholog! mówi: przekrzywiacz prawdy! Zresztą nie znaczy już nic ani psychologja, ani fizjologja. Obiedwie te nauki spłynęły w jedną" i t. d.

✕ **Skandaliczny rozwód** zajmuje obecnie *tout Paris*. Jakiś hrabia, *persona gratissima* w Faubourg St. Germain, rozkochał się szalenie w murzynce i porzucił dla niej swoją białą małżonkę.

✕ **Maksym Lisbonne**, osławiony pułkownik komunardów, potem właściciel knajpy „Bagno", wpadł na nowy pomysł robienia pieniędzy. Założył znów restaurację *à la grande révolution*, gdyż ozdobił ściany swojego zakładu obrazami, przedstawiającemi sceny z rewolucji. Rozesłał on na dzień inauguracyjny następne zaproszenie do wszystkich redakcyj: „Obywatelu redaktorze! Jeśli jesteś rewolucjonistą, sprawi ci wielką przyjemność, gdy stawisz się do mnie na kolację w mojej nowej restauracji, w której kazałem odtworzyć wielkie wypadki z czasów rewolucji. Jeśli zaś jesteś reakcjonistą, to nie zaszkodzi ci także nic, gdy się do mnie pofatygujesz, bo może cię przypomnienie czynów naszych olbrzymów historycznych lepszemi natchnie myślami. Przybywaj więc i bądź zdrów."

✕ **Dzienniki paryskie** bawią się od kilku dni wrzekomem roztargnieniem jednego ze swoich kolegów. Jakiś dziennikarz francuski rozłożył w restauracji przy obiedzie na kolanach gazetę zamiast serwety. Gazetą ucierał sobie usta, a wzrok utopił w serwecie, jak gdyby czytał. Ktoś siedzący obok, bawił się tem, że pytał dziennikarza o bieżące nowiny, na co gazeciarz zupełnie poważnie odpowiadał. Byłby to rzeczywiście ciekawy okaz roztargnionego, gdyby kaczki tej nie był ktoś puścił w d. 1-ym kwietnia.

✕ **W Amsterdamie** w szpitalu okulistycznym wprowadzono masaż, jako środek kuracyjny z pomyślnym skutkiem. Obecnie przeszło 200 pacjentów używa pomocy rzeczonej w tym jednym szpitalu.

✕ **Pod Florencją**, w kolonji dla małoletnich przestępców, nastąpił przed kilku dniami bunt. Zarząd instytucji zmuszony był wezwać wojsko, które, wyłamawszy bramę, 50 dzieci aresztowało. W bójce trzech żołnierzy raniono.

✕ **Pożar w teatrze.** W rzymskim „Teatro Quirino" wybuchł d. 4-go b. m. podczas przedstawienia ogień i wywołał oczywiście wielki popłoch. Udało się jednak kilku rozważniejszym osobom stłumić panikę i przywrócić porządek, wskutek czego uległa tylko szczupła ilość bojaźliwszych lekkim obrażeniom ciała.

✕ **W Medjolanie** w ciągu ostatniego tygodnia padło około 40,000 drobiu. Skutkiem tego wartość pulardy doszła do 10 lirów.

✕ **Dr. Belcredi**, zmarły w Medjolanie, polecił ciało swoje spalić. Rodzina, nie chcąc wykonać ostatniej woli nieboszczyka, jego zwłoki pochowała. Towarzystwo kremacyjne, uzbrojone w testament Belcrediego, odniosło się do prokuratora, który zarządziwszy ekshumację, polecił spalenie szczątków.

✕ **Kompozytor włoski**, Angelo Tessaro, napisał operę p. n. „Jan Huss".

✕ **Stolicę Birmy**, Mandalay, napadła d. 2-go b. m. banda rozbójników. Bryganci rozniecili pożar, który pochłonął 600 domów. Kilkadziesiąt osób zginęło w płomieniach.

✕ **Karlica** Kate Tewtany, zmarła w Sheffield w 70-ym roku życia, zapisała garderobę swoją na ubranie dla lalek ubogich dzieci, jej suknie bowiem dla żyjących byłyby zamałe. W testamencie zastrzegła, aby ją pochowano w wielkiej trumnie.

## Nekrologja.

† Ś. p. Karolina **Radlińska**, uczennica klasy IV-ej gimnazjum II-go, córka Marji z Trzecieckich małż. Radlińskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie dnia 8-go kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 16. Stroskani rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i koleżanki na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 10-ym kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. —1393

† Ś. p. Juljusz Herman **Feig**, majster rzeźniczy, po długiej i ciężkiej chorobie zasnął w Bogu dnia 8-go kwietnia 1886 r. w wieku lat 46. W smutku pogrążona żona wraz z dziewięciorgiem dzieci zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 11-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu

z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —1398—

† W dniu 8-ym kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności ś. p. Karol **Kuszel,** b. obywatel ziemski, ostatnio m. Warszawy w wieku lat 77. W głębokim smutku pozostała żona z córką, zięciem, wnukami i prawnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 10-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok nazajutrz, tj. w niedzielę o godzinie **6-ej** po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —1404—

† Dnia 10-go kwietnia, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Armanda **Chaâles Des Etangs,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** rano, na które pozostała żona z synem zaprasza przyjaciół i znajomych. —1384

† Dnia 10-go kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Leona i Anieli z Dzierżanowskich małż. **Kosińskich** i córki ich Anieli, na które dzieci zapraszają. —1386

† W sobotę, tj. dnia 10-go kwietnia, jako w 6-tą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Klimaszewskiego,** b. radcy dyrekcji głównej Tow. kred. ziemskiego, odbędzie się o godzinie **11-ej** rano nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1391—

† Proboszcz parafji praskiej zawiadamia, że w kościele parafjalnym Matki Boskiej Loretańskiej na przedmieściu Pradze, w dniu 10 kwietnia r. b., to jest w przyszłą sobotę, o godzinie **10-ej** zrana odprawione będzie nabożeństwo żałobne z zapisu ś. p. Franciszki **Wiśniewskiej,** za spokój jej duszy. —1392—

† Łaskawym kolegom ś. p. Olgierda **Kosiarskiego,** którzy raczyli tak licznie się zgromadzić i ponieść zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku, stroskana rodzina zasyła serdeczne „Bóg zapłać". —1394

## Z Cesarstwa.

*Nowoje wremja* w nader pesymistyczny sposób zapatruje się na obecne położenie sprawy bułgarsko-rumelijskiej i oto co z tego powodu pisze: „Dyplomaci zebrani wczoraj na konferencji w Konstantynopolu potrzebowali wszystkiego czterdziestu pięciu minut, aby „„w zasadzie"" rozstrzygnąć kwestję ugody turecko-bułgarskiej. Mocarstwa postanowiły, iż książę bułgarski zostaje mianowany jenerał-gubernatorem Rumelji wschodniej na lat pięć, a Porta wyraziła zgodę na takie rozwiązanie. Kwestja więc rozstrzygnięta nieodwołalnie... na papierze. Co jednak będzie dalej? W tym samym czasie kiedy posłowie mocarstw podpisywali protokół, ks. Aleksander, który naturalnie wybornie wiedział z góry, że taki będzie rezultat wczorajszej konferencji, odpowiedział bez ceremonji Gadbanowi-effendiemu, że „„*nie może ustąpić* w obec legalnych życzeń bułgarów, którym *Porta już uczyniła zadość* i dla których naród bułgarski poniósł ofiary."" Przypuśćmy, że w tem wyjaśnieniu przyczyn co słowo to śmiałe kłamstwo. Porta *nie mogła* żadnym sposobem do dnia wczorajszego uczynić zadość legalnym życzeniom bułgarów. Kiedy rząd sofijski nawiązywał rokowania z Konstantynopolem o ugodę turecko-bułgarską, wiedział już doskonale, że redakcja tej ugody, umówiona między ks. Aleksandrem a Portą, nie będzie niczem więcej jak prostym projektem, wymagającym jeszcze usankcjonowania przez mocarstwa i mogącym jeszcze być zmienionym stosownie do ich wskazówek. Należy też dalej mieć na względzie, że pierwotny tekst ugody turecko-bułgarskiej, o którym widocznie wspomina ks. Aleksander w swojej wczorajszej odpowiedzi posłowi tureckiemu, w żadnym razie nie może być przytaczany jako „„zadość uczynienie legalnym życzeniom bułgarów"". Ani bułgarzy księztwa, ani rumeljoci nie żądali wcale i nie mogli żądać, aby wojska bułgarskie były oddane do rozporządzenia sułtana, a ani dla jednych, ani dla drugich nie mogło być pożądanem, aby przedłużenie lub skrócenie unji osobistej Rumelji wschodniej z Księstwem zależało od wyłącznej woli rządu konstantynopolskiego. Nareszcie też naród bułgarski nie ponosił żadnych „ofiar" dlatego, aby pozyskać od Porty zadość uczynienie dla swoich legalnych życzeń. Wprawdzie stracił on niemało pieniędzy i wylał wiele krwi w krótkotrwałej wojnie serbsko-bułgarskiej, ale Porta nie brała w tem żadnego udziału i jak wiadomo trzymała stronę Bułgarji, ale nie Serbji. Wszystko to prawda, wszystko to nie ulega zaprzeczeniu, a przecież ks. Aleksander wyszukując zupełnie bezzasadnych motywów do swojej odmowy, nie przestaje upierać się i nie zgadza się na przyjęcie na termin pięcioletni praw i obowiązków jenerał-gubernatora Rumelji wschodniej, które od chwili podpisania protokółu stały się nierozdzielnie związanemi z prawami i obowiązkami księcia bułgarskiego. Takim więc sposobem okazuje się **niemożliwem** wprowadzić w wykonanie nowy porządek rzeczy dopóty, dopóki tym lub owym sposobem nie uda się zniweczyć oporu księcia Battenberga. Wskutek tego występuje naprzód z nieodpartą siłą logiki politycznej kwestja detronizacji teraźniejszego panującego w Bułgarji, ale czy ktokolwiek oprócz Rosji byłby gotów do natychmiastowego rozstrzygnięcia tej kwestji? W imieniu gabinetów zachodnich możnaby już śmiało w tej chwili dać odpowiedź przeczącą. Dla jednych z nich detronizacja ks. Aleksandra nie jest pożądaną właśnie z powodu jego nieprzyjaźni dla Rosji, inne w obecnej chwili zanadto są zajęte kwestjami swojej polityki wewnętrznej, aby wszczynać kwestję tak stanowczego kroku międzynarodowego, który przecież nie byłby niczem zupełnie nowem, ma już bowiem precedens w detronizacji khedywa egipskiego Izmaela. Według wszelkiego prawdopodobieństwa tak samo jak zwykle mocarstwa i teraz trzymać się będą osławionege *wyczekującego* sposobu postępowania, dzięki któremu właśnie kwestja bułgarsko-rumelijska doprowadzoną została do obecnego niedorzecznego i prawie bez wyjścia położenia. Prawda, że według niektórych wiadomości otrzymanych przez Wiedeń z Sofji położenie ks. Battenberga jest „„rozpaczliwe"", ale właśnie dlatego po księciu bułgarskim można się spodziewać „„rozpaczliwych"" wysiłków, aby wyjść z z tego położenia. Wszystko to nie zapowiada nic dobrego dla spokojności i pokoju Europy."

Jak dowiadujemy się z *Petersburskich wiedomosti*, dzienniki niemieckie podają wiadomość, jakoby poselstwo rosyjskie w Berlinie i konsulaty rosyjskie w Niemczech otrzymać miały polecenie, aby bez przeszkód wydawały paszporta żydom udającym się do Rosji.

*Petersburskija wiedomosti* w niedojściu do skutku kombinacji gabinetowej z Risticzem upatrują dotkliwe niepowodzenie dyplomacji rosyjskiej. „Niepowodzenie to—pisze pomieniony dziennik—jest niewątpliwym dowodem, że międzynarodowe stanowiska nabywają się i bronią nie artykułami i notami w poprawnym języku francuskim, nie staraniem o pozbycie się sprawy pod pozorem wyższej szkoły ostrożności i przezorności, lecz przez umiejętność i energję międzynarodowych ajentów na miejscu i przez śmiałe i pewne ich kierownictwo z Petersburga. W przeciwnym razie żałować przychodzi, jak w obecnym wypadku, że hr. Khevenhüller jest ajentem austrjackim a nie rosyjskim i nawzajem, że p. Persiani jest ajentem rosyjskim a nie austrjackim."

## Z ostatniej chwili.

Onegdaj sejm pruski obradował w trzeciem czytaniu nad projektem kolonizacyjnym. Depesze doniosły nam już o oświadczeniu złożonem przez posła Magdzińskiego. Za ustawą przemawiali Enneccerus, Hagens, Tiedeman i Zedlitz. Windthorst walczy znowu przeciw prawu, które kopie przepaść między miejscową ludnością polską i niemiecką. Poświęcać na taki cel sto miljonów marek jest trwonieniem publicznego grosza. Virchow porównywał dzisiejszą akcję rządu z *kulturkampfem*. Rząd dzisiaj trąbi do odwrotu i wybiera się do Canossy. Ten sam kres przepowiada mówca obecnemu projektowi. Stronnictwo wolnomyślne nie chce germanizacji przymusowej. Pozbawienie jednej części poddanych pruskich opieki prawa powszechnego jest bezprawiem.

Komisja sejmowa odrzuciła trzy pierwsze paragrafy ustawy o obsadzaniu w prowincjach wschodnich posad nauczycieli ludowych przez państwo, ponieważ prawo to posiadają gminy.

*Univers* donosi z Rzymu, że ugoda pomiędzy Watykanem i rządem pruskim jest faktem dokonanym. *Germania* donosi, że Ojciec św. wysłał w poniedziałek do Berlina kurjera z notą, wyrażającą gotowość do przyznania rządowi *Anzeigepflichtu* w zamian za wyczerpującą rewizję ustawodawstwa majowego. Ks. Bismark zgadza się na takową.

Uwięzieni w Decazeville redaktorowie Duc-Quercy i Roche, odmówili sędziemu śledczemu wszelkich wyjaśnień.

W kopalniach Forchies-la Marche, hutach w Wetteren i przędzalniach Ninove w Belgji wybuchły ponownie zmowy. Robotnicy usiłują utrudnić bieg maszyn. Sześciuset żołnierzy z Gandawy pośpieszyło na pomoc fabrykantom w Ninove. Jenerał van der Smissen powrócił do Brukselli.

W przededniu wniesienia przez Gladstona projektów irlandzkich do izby gmin, panował ruch gorączkowy w kołach politycznych Anglji. Powszechną zwróciło uwagę, iż sekretarz królowej Ponsonby odwiedził w tych dniach lorda Hartingtona i doręczył mu nawet podobno pismo swej monarchini. Zaraz potem Hartington odbył konferencję z lordem Salisburym. Chamberlain oświadczył publicznie, iż nicby go nie rozdzieliło z Gladstonem, gdyby nie miał głębokiego przekonania, że projekta jego szkodzą najżywotniejszym interesom państwa.

Z Aten telegrafują pod dniem 7-ym b. m.: Wojska Achmeta Ejuba paszy usiłowały obsadzić przesmyk Meluna, prowadzący z Elassony do Tyrnavas i Larissy, zostały jednak przez wojska greckie zmuszone do zaniechania tego zamiaru.

W Rzymie onegdaj wróciło znowu przekonanie, że izba nie będzie rozwiązaną. Natomiast krążyły pogłoski o przesileniu i rekonstrukcji gabinetu.

## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Paryż*** 9-go kwietnia. — Po świetnej mowie Freycineta izba deputowanych przyjęła wczoraj projekt zaciągnięcia pożyczki 900-miljonowej.

***Londyn*** 9-go kwietnia. — Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Gladstone w trzygodzinnej mowie rozwijał swe projekta co do przyznania Irlandji samorządu politycznego. Parlament narodowy w Dublinie ma dzielić się na dwie izby. Do zakresu jego władzy ustawodawczej należeć będą wszystkie sprawy wewnętrzne Irlandji, z wyjątkiem wojska, którego organizacja pozostanie jednolitą w całem Królestwie.

### (Ajencja północna.)

***Wiedeń*** 9-go kwietnia. — Wczoraj w izbie deputowanych rady państwa toczyły się nader namiętne rozprawy. Posłowie niemieccy uskarżali się na upośledzanie niemców przy rozdawaniu posad poczmistrzów w Czechach. Gregr odparł te skargi, zarzucając posłom niemieckim, iż posługują się bronią oszustwa i kłamstwa, za co go prezydujący wezwał do porządku. Inni dwaj posłowie niemieccy, którzy odpowiadali gwałtownemi wyrazy na zaczepki Gregra, zostali również wezwani do porządku.

***Wiedeń*** 9-go kwietnia. — Doniesienie jednego z dzienników monachijskich, jakoby tutaj wydarzyło się kilka wypadków cholery, nie ma żadnej podstawy.

***Petersburg*** d- 9-go kwietnia.—Wileński jenerał-gubernator, Kochanow, przybył tu wczoraj wieczorem. Kijowski jenerał-gubernator, Drenteln, bawi w Petersburgu od środy.

***Petersburg*** 9-go kwietnia. — *Nowoje wremja* donosi, że ministerjum dóbr państwa ukończyło badanie planów urządzenia naftociągów pomiędzy morzem Czarnem i Kaspijskiem i postanowiło projekt przedstawić komitetowi ministrów.

***Petersburg*** 9-go kwietnia. — *Birżewyja wiedomosti* donoszą, iż jutro odbędzie się narada prywatna przedstawicieli wszystkich akcyjnych banków rolniczych w sprawie zamiany sześcioprocentowych listów zastawnych na pięcioprocentowe.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Polaczkowi.*— Nie widząc przedmiotu nie możemy nic zalecać na pewno. Radzimy w każdym razie zrobić najpierw próbę na boczku. Zrobić lakier, polegający na rozpuszczeniu w alkoholu żywicy sandaraki. Roztwór robi się na gorąco. Pociągnąć pędzlem. Zasycha prędko, stając się zupełnie przezroczystym.

— *Panu H. L. z Granicznej.*—Równo należy do okręgu naukowego kijowskiego.

— *Panu B. J.* — Rzucanie liścików romansowych, przyczepionych do kamienia, jest bardzo prymitywnym środkiem wynurzania uczuć. Środek ten jednak jest tak rozpowszechniony, że mu nawet wynalazek poczt nie zapobiegł, więc i artykuł dziennikarski nic na to nie poradzi.

— *Panu Del. z Brz.*—Pomysł wyborny, chociaż obrobiony dość słabo. Rzecz w każdym razie nie do druku.

— *Panu F. K. w Dąbrowie.*—Artykuł o urządzaniu pieców znajdziesz pan w *Pamiętniku rolniczo-technicznym*, prawdopodobnie pióra Fankanowskiego.

— *Panu W. Z. w Kuczynie.*—Komitet istnieje przy urzędzie starszych zgromadzenia kupców. Listy adresować należy do tegoż komitetu na ręce p. Jeziorańskiego.

## GIEŁDA.

*Warszawa, d. 9-go kwietnia 1886 r.*

Szacowania dzisiejsze wykazują, że usposobienie giełdy berlińskiej nie obiecuje być zbyt mocnem. 202.75 i 202.50 obiecywano, czyli co najwyżej kurs niezmieniony. Dla tychże i u nas usposobienie było niezmienione i kursa przy obrotach niewielkich nie przedstawiają pokaźniejszych zmian.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 49.72, płacono 49.65; krótkoterminowemi obracano po 49.50 i $49.52\frac{1}{2}$ w niewielkich ilościach, przy żądaniu $49.62\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.60 za długoterminowe płacono.

Na **Londyn** 10.07 żądano, gdyż nie było kupujących wyżej niż po $10.05\frac{1}{2}$ i 10.06.

Na **Paryż** 40.30, płacono 40.20, w drobnych ilościach.

Na **Wiedeń** 80.50, przy obrotach bardzo szczupłych po 80.20 i 80.25.

Papiery bez zmiany i w obrotach nieznacznych.

Za listy likwidacyjne żądano 91 i 90.65 — bez ruchu.

Pożyczka wschodnia I emisji większa 99.75, pięćdziesiątki 98.75, II 99.75, III 100.25 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie 100.20 za pierwsze cztery serje. 97.60 za V-ej żądano. Płacono za I-ej 100.15, za V-ej 97.30 i 97.40 płacono.

Listy miejskie 97.25, 96, 95.85 i 95.70. — 95.35 i 95.50 za IV-ej płacono.

Obligi 93, przy płaceniu 92.85.

Listy łódzkie 93.25, 92.25 i 91.60—nieco wyżej.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące, niepewne. Ruch bardzo słaby, *J. Wl.*

## TEATRA.

*Wielki.* Dziś: „Chata za wsią". Jutro: „Lunatyczka" (występ panny Jenny Broch).—*Rozmaitości.* Dziś: „Gęsi i gąski". Jutro: „Romans paryzki" (1-y raz). *Mały.* Dziś: „Gasparone". Jutro: „Nanon".

# Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, dnia 11 kwietnia, o godzinie $4\frac{1}{2}$ po poł.

## Koncert kompozytorów międzynarodowych

***na Benefis Adolfa Sonnenfelda,***

ze współudziałem pp. dyrektorów

**LEOPOLDA LEWANDOWSKIEGO i KAROLA ROŻALSKIEGO,**

orkiestra złożona z 50-u osób.

1. Uwertura z op. 4 Dzieci Haimona, W. Baefe (angielski).
2. **Skarb wali** z op. „Baron Cygański", J. Strauss (austrjacki), 1-y raz.
3. Obrazy senne. fantazja Lumbyego (duński).
4. Śpiew narodowy Karola IV, Halewego, 1-y raz (franc.)
5. Taniec hiszpański, Mendoza (hiszpański).
6. **Marsz jubileuszowy** (skomponowany na cześć **L. Lewandowskiego), A. Sonnenfelda,** 1-y raz.
7. Gavot K. Rożalskiego, **pod dyrek. kompozytora.**
8. Sielanka, mazurek solowy L. Lewandowskiego (solo na trąbce wy. p. Lubiński) **pod dyrek. kompozytora.**
9. Flisaki, krakowiak A. Münchheimera, instr. A. Sonnenfeld (solo na puzon wyk. Köchendorfer.
10. Kadryl K. Rożalskiego **pod dyr. kompozytora.**
11. a) Cześć warszawiankom, polka, b) Z podziękowaniem, mazur **L. Lewandowskiego, pod dyr. kompozytora** (skomponowane na jubileusz).
12. Serce, romans Warlamowa, solo na piston wyk. p. Lubiński (ruski).
13. Taniec weselny, Södermana (szwedzki).
14. **Czardas Farkas,** Miszka, 1-y raz (węgierski).

**Początek o godzinie $4\frac{1}{2}$.** —1399—

### BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 8-go kwietnia 1886 r.

| № domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | UWAGI. |
|---|---|---|---|
| 10 | Śliska | WrzesieńMarj. | Mąż ciężko chory, dz. dr. 4. |
| 65 | Grzybows. | Szpakoska Mar | Wdowa, dzieci dr. 3-je. |
| 37 | Wolska | WielgoleckaA. | Mąż nieobecny, dzieci dr. 4. |
| 12 | Leopoldyn | Kwaskoski Sta. | Żona po chorobie, dz. dr. 5. |
| 76 | Hoża | Samołyk Kunc. | Wdowa. dzieci drob. 3. |
| 59 | Niska | DobrowolskaR. | Chora wraz z mężem, dzieci drob. 3-je. |
| 92 | Pawia | TrępowiczWer | Wdowa, dzieci drob. 3. |
| 26 | Nowolipie | Stankiewicz Ju | Wdowa, dz. dr. 4-ro. |
| 39 | Stawki | Sosinoska Karo | Wdowa dzieci drob. 3-je. |
| 35 | Nowolipki | Wolska Marja | Wdowa dzieci drob. 3-je. |
| 92 | Czerniako. | Zawalska Julja | Chora dzieci drob. 6-ro. |
| 93 | Solec | Mizgalska Józe | Przy niej dwie siostry niedome i karykatury. |
| 184 | Praga | Humięcka Anie | Wdowa chora dz. dr. 3. |
| 103 | NowPraga | Klein Józefa | Chora, po pożarze dzieci 4-ro. |
| 20 | Czerniako. | Dobosiewicz Ja | Chory wraz z żoną. dz. dr. 3. |

— Dowiadujemy się, iż ***Fabryka dywanów i chodników,*** pierwsza, jako krajowa, istniejąca od lat trzech przy ulicy Marszałkowskiej, wobec rozszerzonej już działalności, otwiera w tych dniach Magazyn rzeczonych wyrobów na ***Krakowskiem-Przedmieściu*** w gmachu Towarzystwa dobroczynności.

— ***Od 13 (1) kwietnia 1886, Gazeta „Macfiro"*** (w języku hebrajskim) zacznie wychodzić codziennie. Cena: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2. Prenumerować można w redakcji (Dzika 29). (1363)

— ***Od lecznicy*** plac Teatralny nr 11 dom Neprosa. Z dniem 12 b. m., rozpoczyna przyjęcie dr ***L. Leszczyński*** z chorobami uszu i nosa codziennie oprócz poniedziałków i piątków od godziny 2 do 3 po południu. (429)

— Dr Władysław-Henryk ***Krajewski*** wyjechał na trzy tygodnie do Berlina. (1319)

— ***Zakład leczniczy dla kobiet d-ra J. Rogowicza*** w Warszawie, Nowogrodzka 26. Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, oraz dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi oprócz zaraźliwych. (1183)

— ***Wina węgierskie*** znane z dobroci, ***czyste naturalne,*** w handlu ***J. Korneckiego, Nowy-Swiat nr 36 nowy.*** (415)

— D-ta ***M. H. Neumark*** wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2, Tłomackie nr. 11. 1380

***Do bucików damskich!!***

***Lakier*** czarny i złoty

***Glazura*** czarna w flakonach z gąbeczką u korka polecają składy ***S. GLIŃSKIEGO,*** Senatorska 32. (374) Nowy-Świat 69.

— ***Sesja zgromadzenia Ślusarzy, Puszkarzy i Ostrogarzy*** odbędzie się w d. 29 marca (10 kwietnia) 1886 r. o godzinie 4 po południu w salach magistratu m. Warszawy. (1387)

— W dniu 1 (13) kwietnia roku bieżącego, o godzinie 10 zrana, będzie sprzedawana w wydziale IV sądu okręgowego w Warszawie w drodze działów

## Nieruchomość nr 2731

przy ulicy Browarnej położona, zawierająca w sobie łokci kwadratowych 6,500. Licytacja zacznie się od sumy rs. 18,400. Bliższe szczegóły powziąść można u sprzedaż popierającego adwokata przysięgłego ***Kazimierza Szpechta, ulica Długa nr 23.*** (359)

— Potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem ***osoba kompletnie uzdolniona do strojów*** na wyjazd do Płocka. Wiadomość u Judlina w sklepie na Niecałej. (1370)

1362 ***Pani Erard,*** uczennica Wortha, Kotzebue nr 2, wyjeżdże w sobotę 10 b. m. do Paryża.

— Nowo-otworzony ***magazyn kapeluszy damskich,*** Trębacka 27, pod firmą ***Anny II. i Marji W.*** pierwszych pracownic Lotha, poleca się względom Szanownych Pań. (1357)

— ***Amelja Krug.*** właścicielka ***Magazynu Mód, ulica Niecała nr 3,*** ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy, iż wszelkie ***nowości paryzkie*** już otrzymała. (432)

— Nie chcąc uchodzić za ***czarnego,*** jakim mnie ***zrobić*** chciano, dołączam do 15 k., otrzymanych wczoraj od pp. N. i B., jako wynagrodzenie za nieproszone odprowadzenie na ulicę X., rs. 2 na osady rolne z intencją, aby osoby, nie chcące mieć nieproszonych odprowadzicieli skromniejszym ubiorem i gustowniejszym doborem barw i piór, szczególniej na tle czarnem, nie dawały powodu do niestosownych, obrażających przypuszczeń.

(1396) ***Nie-posłaniec.***

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Najdroższy mój! pod temi słowami coś napisał, nie mogę odebrać listu, wskaż mi jaśniejszy znak.—*Donia.* (1385)

— Jako podziękowanie nieznajomym ofiarodawcom za przysłane mi w dniu wczorajszym dwa kotki i myszkę, składam w redakcji *Kurjera* rs. 3 na wpis dla niezamożnego ucznia gimnazjum.

(1390) *Stef. P.*

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 9-go kwietnia 1886 r.

| | Z końc. giełdy żąd. | płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 49.60 | —.— |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 10.07 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40 30 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 80 55 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | 100.20 | —.— |
| „ „ „ m. | 100.20 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 97.25 | —.— |
| „ „ „ II | 96.— | —.— |
| „ „ „ III | 95.85 | —.— |
| „ „ „ IV | 95.70 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 93.25 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 91.— | —.— |
| „ „ małe | 90.65 | —.— |
| Bilety Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 99.75 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 99.75 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 100.25 | —.— |
| Listy wileńskie długot. . . . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | 93.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

*(Po potrąceniu podatku skarbowego.*

Od Listów zast. nowych 5% kop. $141\frac{1}{4}$

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $10\frac{1}{2}$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. $208\frac{1}{2}$

Od Listów likwidacyjnych kop. 135

## Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 9-go kwietnia 1886 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242 sm. i ord. . | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 650 | 667 |
| „ „ wyb. (nowa) | — | — | — | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 490 | 500 |
| „ średnie (stare) . . | — | — | 465 | 487 |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | 400 | — |
| Owies . . . . . 142 f. | — | — | 335 | 375 |
| Gryka . . . . . 262 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 202 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . | 45 | 55 | — | — |
| Słomy pud . . . . . . | 30 | — | — | — |
| Drzewa opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękki „ | — | — | — | — |

## Cena okowity:

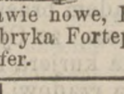
z dnia 9-go kwietnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 20

„ garniec rs. 2 kop. 67

# Lokomobila 10-konna,

zaledwie kilka dni używana, za znacznie zniżoną cenę do sprzedania zaraz.—Bliższa wiadomość: ul. Marszałkowska № 67 nowy, 2 piętro, mieszkania 6, od godziny 5 do 7 po południu. 690



Jest do sprzedania

## Pianino,

prawie nowe, Krakowskie-Przedmieście № 6, Fabryka Fortepianów, J. Hildt, dawniej A. Hofer. 651

636r

Wielki medal srebrny.

## Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

**W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT**

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

# SKLEPY

## piękne i tanie

do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. — Tamże wynajmuje się dwa sklepy z **wykwintnem urządzeniem** na cukiernię lub **inny proceder.** 673

**Księgarnia i Skład Nut**

## E. Wende i Spółki

poleca otrzymane na skład główny dziełko:

## T. H. Huxley'a

# Wstęp do nauk przyrodniczych

Tłomaczenie z angielskiego Z. B. 675

**Cena kop. 60.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

# Panny uzdolnione DO KAPELUSZY,

**potrzebne są w MAGAZYNIE**

## Bogusława Herse.

## Prośby

i wszelkie dokumenta redaguje Radca Honorowy Burba. — Bednarska № 21, 1-sze piętro front. 674

## ZARAZ potrzebną jest

# PANNA,

kompletnie zdolna do ubierania kapeluszy na wyjazd do miasta Irkucka, wynagrodzenie dobre.—Wiadomość **w Fabryce kwiatów Marji Fitkał, ulica Leszno № 4 i Rymarska № 5.** 680

## Nauka i wychowanie.

**Potrzebna** bona rodowita niemka, nie stara, z dobremi świadectwami, do chłopczyka. Ulica Krucza № 32, mieszk. 7. 5435

**Szwajcarki** albo francuzki bony, potrzebne do Odessy. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 5453

**Nauczycielka** muzyki, posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj za mieszkanie, obiady lub opłatę. Chmielna № 41, m. 19. P. Alexandrowicz. 5263

**Najlepsza** metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 497

**Potrzebna** bona niemka froeblówka lub polka mówiąca dobrze po niemiecku, łagodna, obeznana z obowiązkami. Świadectwa wymagane. Zgłaszać się można od godziny 2 do 5. Chmielna № 64, mieszk. 1. 5481

## Posady i prace.

**Uczeń** moralnie wychowany, inteligentny, potrzebny. Papeterie, Obożna, róg Sewerynowa. 5369

**Potrzebne** są panny do sukien, zdatne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 47. Sarnecka. 5320

**Pomocnik** jeometry poszukuje roboty, mierzy własnemi narzędziami i wykończa pośpiesznie wszelkie plany. Wiadomość: Żelazna № 5, m. 13. 5327

**Subjekt** handlowy, posiadający znajomość języków, oraz świadectwa i kaucję wysokości rs. 500, potrzebnym jest do sklepu kolonjalnego. Oferty pod literami D. 100 przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18 (26).

**Panny** potrzebne, zdatne do spódnic, do staników i do nauki. Elektoralna 28, do pani Kempke. 5398

**Panny** do sukien potrzebne zaraz. Ulica Długa № 25, u p. Winkler. 5381

**Potrzebne** są panny zupełnie uzdolnione do garnirowania spódnic, oraz podręczne i uczennice, na Leszno pod № 7, m. 9. 751

**Potrzebne** są panny do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie i ręcznie, zaraz, za dobrem wynagrodzeniem, fabryka kapeluszy. Leszno 4. 5356

**Potrzebną** jest panna do bielizny. Wiadomość: Zielna № 2, mieszk. 9. 5342

**Potrzebny** jest uczeń do piekarni. Wiadomość: róg Karmelickiej i Nowolipia, w cukierni. 5355

**Panny** do sukien potrzebne są zaraz. Ulica Żurawia № 19, mieszk. 13. 5318

**Od 1-go** Lipca potrzebny jest na prowincję inkasent z kaucją i dobremi świadectwami. Interesanci zgłosić się zechcą na Nowy-Świat № 12, mieszkania 3. 657

**Zaraz** potrzebne są panny i uczennice do szycia kołder. Podwale № 22, wprost cyrkułu. M. Kretschmer. 5314

**Potrzebne** są panny do staników i spódnic, do pracowni Felicji, Marjańska № 6.

**Ogrodnik** z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Aleja Jerozolimska № 68 nowy, stróż domu wskaże. 5312

**Potrzebne** są zaraz panny, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Przejazd 9, pierwsze piętro. 5472

**100 rubli** lub więcej temu, kto wystara się posady, dla człowieka młodego. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literą N. N. 5419

**Do magazynu** „Au Printemps" Królewska 3, potrzebne są zaraz dwie panny, bardzo uzdolniona do staników i zręczna do spódnic. 5430

**Panny** maszynistki i podręczne potrzebne są do bielizny. Solna 17, mieszk. 20. 5268

**Rs. 100** i więcej temu, kto wyrobi posadę człowiekowi obznajmionemu z rolnictwem, handlem i przemysłem. Oferty upraszam pod literami W. Z. w kantorze Kurjera. 5169

**Palacz** potrzebny jest, pod kotłami przy parowej maszynie. Zgłaszać się z dobremi i kilkoletniemi świadectwami do fabryki garbarskiej, ul. Smocza № 25. 5144

**Kamerdyner** uzdolniony w swoim fachu, lat 28, z chlubnemi świadectwami i rekomendacjami poważnych osób, poszukuje obowiązku na prowincji od 1-go Lipca r. b.— Adresować łaskawie upraszа do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26 w Warszawie, pod literami A. J. 717

**Rządca** praktyczny, obznajmiony z racjonalnem i postępowem we wszystkich gałęziach gospodarstwem, również irygacją drenowaniem i kopaniem jak najtańszym kosztem torfu. Poszuknje posady od 15 Kwietnia lub św. Jana. Świadectwa i rekomendacje posiada dobre. Adresy składać pod A. B. w kantorze Kur. Warsz. 5338

**Niańka** do jednego dziecka zaraz potrzebna, doskonałe świadectwa wymagane.— Miodowa 17, 1-e piętro od frontu. 5449

**Panny** potrzebne są do nauki haftowania dżetem sposobem paryzkim. Wiadomość: Elektoralna 31, mieszkania 5. 5414

**Kowal** i dwaj kotlarze szukają jakiegokolwiek zajęcia. Oferty składać w administracji Kurjera z napisem „Kowal." 746

**Potrzebne** są panny zdatne do spódnic.— Niecała № 11. Marcinek. 5470

**Do magazynu** Julji Makowskiej (Senatorska № 11), potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. 5464

**Osoba** średniego wieku, wdowa, z prowincji, poszukuje miejsca towarzyszki, wyręczycielki, kasjerki. Wiadomość: Ciepła № 5, mieszkania 4. 770

**Panny** bardzo zdatne do staników i spódnic za pensję do 20 rubli miesięcznie, potrzebuje D. Kurdelska, Nowo-Senatorska 2.

**Technik**-budowniczy przyjmuje do roboty projekta w zakres budownictwa i inżenierji wchodzące, a także kopje i rysunki maszyn, budynków, planów, profilów i t. d., ze szkiców i notatek po cenach nader umiarkowanych. Oferty upraszа się składać w agenturze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. S. B. 765

**Podręczna** do strojów i panienka do nauki, potrzebne zaraz. Chłodna 20. 5518

**Młody** człowiek, około lat 16, z ukończeniem szkoły elementarnej, posiadający języki: polski i niemiecki, jest poszukiwanym do domu handlowego jako praktykant. Oferty na ręce Oswalda Bien, Gęsia 1, skład Juljusza Heinzel. 762

**Potrzebną** jest zaraz panienka do roboty kapeluszy. Miodowa 4/2, m. 17. 5514

**Panna** kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy i podręczna, potrzebne są zaraz do pracowni prywatnej na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Orla № 9, w pracowni sukien. 5512

**Potrzebne** są panny do staników i podręczne do magazynu „Au bon marché."— Ulica Wspólna № 34. 5500

**Potrzebne** panny zdolne do upinania spódnic i do staników, do pracowni A. Rexer, Królewska 49. 5495

**Potrzebne** są panny uzdolnione i podręczne do pracowni M. Tatarkiewicz. Ul. Chmielna № 48, 1-e piętro od frontu. 5489

**Sklepowa** do pieczywa potrzebna zaraz. Kaucja 25 rs. Piekarnia. Smocza 2d. 5497

**Natychmiast** potrzebne zdolne panny do staników i spódnic. Leszno 18, m. 8. 5480

**Potrzebne** są panny podręczne do krawieczczyzny. Sosnowa № 9, m. 13. 5475

**Potrzebna** jest panna do bielizny. Ulica Świętojańska 23, mieszkania 5. 5520

**Potrzebny** subjekt do składu wódek, zdatny, z kaucją. Leszno № 73 nowy. 5517

**Potrzebna** jest panna szyjąca doskonale krawieczczyznę i bieliznę. Wiadomość: ul. Wspólna № 42, mieszkania 5. 5483

**Potrzebna** izraelitka z jakiem wykształceniem dla dzieci i umiejąca szyć na maszynie. Sklep, Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego ogrodu. Szyszka. 5507

**Poszukuje** się osoby w średnim wieku do mężczyzny, przyzwoitej, do usług domowych, któraby miała i własną swoją robotę, (bez obiadów, których się nie gotuje w domu). Wiadomość codziennie od godziny 12-ej do 6-ej w domu służby mostowej, Praga № 420, mieszk. 6, na dole. 5479

**Człowiek** inteligentny, posiadający chlubne świadectwa, mogący przedstawić gwarancję hypoteczną i poręczenie osób wiarogodnych, poszukuje posady: rządcy, magazyniera, kontrolera i t. p. Wiadomość: ulica Sowia № 5, mieszk. 17. 761

**Potrzebni** są: ekonom i leśniczy, obydwaj doświadczeni i z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, u rządcy domu.

**Potrzebne** są panny, kompletnie uzdolnione do staników, do pracowni Stanisławy D. Nowy-Świat № 33, 1-sze piętro m. 9. 5537

**Miejsce** kasjerki w zakładzie łazienkowym, dla wdowy bezdzietnej, wakuje. Kandydatki z dobrą rekomendacją i sturublową kaucją. Zgłoszą się: Marjensztadt 4, mieszkania 2. między 5-tą a 7-mą wieczorem.

**Młoda** panienka uzdolniona w handlu, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: ulica Dzika № 53, bramy domu 5, dom P. Łagona. 5494

## Kupno i sprzedaż.

**Chustki** spacerowe letnie czysto wełniane po rs. 2 kop. 25, dostać w składzie fabrycznym, Krak.-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrarodwskim.

**Meble**, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 5167

**Meble** do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 4495

**Melange** satin wyborny na kostiumy damskie i marynarki męzkie, 30 i 40 kop. łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności byłym składzie żyrardowskim.

**Hiszpański** atłas na podszewki do palt męzkich po 30 i 40 kop. łok., sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

**Meble** tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

**Tuzin** ręczników kuchennych za rs. 2 kop. 10, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

**2 lustra** wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalnia, biurko męzkie, otomana, szeslong, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki, lampy. Zielna 19/11 m. 4. 5067

**Płótno** szare na kostiumy męzkie po 15 i 18 kop. łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim.

**Meble** po zwiniętym magazynie czarne rozmaite garnitury, kredensy dębowe, stoły i inne za bardzo a bardzo nizką cenę.— Świętokrzyzka 4, m. 4, 1-sze piętro, drugi dom od Nowego-Światu. 4973

**Draps** de Dames, Korciki damskie prześliczne na żakiety, piękne kolory, po rs. 1 sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 5389

**Meble**, urządzenie salonowe czarne, garnitur orzechowy, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, szafa z lustrem, oraz inne meble do sypialnego pokoju, tanio do sprzedania. Chmielna 45 nowy, 3-ci dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Zielnej, w bramie, na 1-m piętrze m. 4. 5163

**Potrzebnem** jest urządzenie sklepowe, oraz maszyna do rznięcia cukru. Wiadomość: Włodzimierska 6, u stróża. 750

**Podolskie** suszone śliwki ($13^1/_2$ kop. funt), gruszki, wiśnie. Hortensja 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej). 5190

**Podstawy** pod zegar i kandelabry, piece żelazne, toaleta damska, duże paki do sprzedania. Piękna № 3, stróż Michał.

**Meble** tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

**Pianino** nowe zagranicznej fabryki, pozostawiono do sprzedania w magazynie muzykalji Gustawa Lewi, Marszałkowska 136, róg Świętokrzyzkiej. 5445

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście № 2, w bramie, mieszkania 1. 5451

**Meble** do sprzedania najnowszych fasonów, garnitury orzechowe, czarne, łóżka, stoły obiadowe, szafy, biblioteki, i inne przedmioty, gwarancja trzyletnia, ceny przystępne. Zakład stolarski T. Damięckiego, ulica Świętokrzyzka № 15. 5313

**Do sprzedania** za przystępną cenę wóz parokonny nowy, ze skrzynią do węgli.— Obejrzeć można w składzie wapna, Jerozolimska № 71. 5348

**Do sprzedania** furgon rzeźniczy na resorach, wóz drągowy na resorach, bryczka sokołówka na resorach, u kowala, ulica Ordynacka № 3. 5346

**Meble** b. tanio, nowe i używane, skromne i bogate, magazyn mebli, ulica Chmielna № 3, róg Nowego-Światu. 5349

**Za rs. 200** powóz na prowincję lub Warszawę. Wiadomość: Krucza 21, u lakiernika. 5343

**Fortepian** o 7 oktawach do sprzedania.— Elektoralna 19, mieszkania 16. 4830

**Do sprzedania** tanio! Powozik na pojedynkę z koniem i zaprzęgiem, przy ulicy Nowo - Wilczej pod № 59, u gospodarza domu. 4851

**Meble** tanio: garnitur orzechowy, szeslonżek damski, fotel używany, zegar stołowy, taboret czarny fantazyjny. Trębacka 3, 2-e piętro, w pracowni sukien. 5404

**Faeton** używany do sprzedania za rs. 200. Marszałkowska № 73 nowy, stróż wskaże.

**Chleb** wiejski prawdziwy żytni, wtorki, czwartki, soboty. Wierzbowa 7, z bramy na lewo, wprost filarów teatralnych. 5394

**Meble** tanio: kredens dębowy, garnitur czarny orzechowy, szafki orzechowe, łóżka. Leszczyńska № 5, u stolarza. 5403

**Maszyna** Singera prawie nowa, do sprzedania w dystrybucji Borkiewicza. Ul. Chmielna 44, róg Marszałkowskiej. 5335

**Z powodu** wyjazdu są do zbycia meble aksamitem bordo kryte, lustra, kwiaty. Warecka № 10 nowy, m. 5. 5276

**Ktoby** miał do zbycia powozik jednokonny, elegancki, mało używany, oraz saneczki. Proszę zawiadomić listownie pod adresem M. M. Senatorska, domu № 22, m. 17. Oznaczyć cenę. 5344

**Fortepian** krótki o 7 oktawach za rs. 2[illegible]5. Długa № 28, mieszkania 21. 52[illegible]9

**Wyprzedaż** mebli niżej kosztu: garnitury orzechowe, czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, kredensy, biurka, biblioteki. Ulica Hoża № 17. 5231

**Do odstąpienia** wędy: szczupakowe, karpiowe. Chmielna 11, stróż wskaże. 5285

**Fortepiany** nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje. Leszno 21, fabryka fortepianów. 5065

**Mebli** urzędowych wyprzedaż zupełna, niżej kosztu. Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej № 47/5019, u rządcy domu. 4852

**Wazony,** kolumny, patery, popielniczki, lichtarze, przyciski, jajka z florenckiego marmuru, do sprzedania. Nowy-Świat № 22, m. 20. Przyjmuje się reperacje. Jabłczyńska.

**Meble** mało używane do sprzedania. Ulica Chmielna № 19, mieszkania 4. 4926

**Do sprzedania** garnitur mebli, prawie nieużywany, greckiego fasonu. Długa № 25, wiadomość u stróża. 4582

**Fotograficzny** aparat (mały) dla amatora zabezcen. Żurawia 26, mieszkania 13, do godziny 10 rano. 5189

**Fortepian** w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Mylna № 7. w pracowni pończoch. 5116

**Do sprzedania** drzewka owocowe 5-letnie, wyborowe, odmiany w koronach, po cenach od 35 do 45 kop., w zakładzie Sylwestra Piechowskiego, za rogatką Jerozolimską we wsi Ochota, domu № 17. 5196

**Do sprzedania:** samowar, taca, imbryk Frażeta, postumenta kryształowe do owoców kaftier, krosna mahoniowe, z bronzami szkatułka także przyszrubowuje się, taca drewniana, fotel, lustro, szafka. Nowogrodzka 3, mieszk. 4, od 10—2. 4413

**Stół** rozsuwany, półka machoniowa, tanio do sprzedania. Chmielna 21/31, m. 2. 4903

**Na raty** lustra sprzedaje tak w miejscu jak i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram Maurycego Silberberga. Rymarska № 8, gdzie w wystawie umieszczono napis o sprzedaży „Na Raty." 633

**Kupuję!** srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 671

**Pianino** czarne za 330 rubli do sprzedania. Senatorska 29/31, mieszk. 3. 726

**Do sprzedania:** faetony nowe, kocz i faeten z fordeklami, używane, szaraban i bryczki. Świętokrzyzka № 35. 4593

**Fortepian** w dobrym stanie do sprzedania za rs. 65, Nowy-Świat 28, m. 36. 5040

**Suknie,** okrycia, paltoty, chustki francuzkie i tureckie, kapelusze, ubranka, zarzutki, kapelusze, bielizna stołowa, serwety, dywany, kapy, świeczniki, biżuterje, oraz różne przedmioty służące do toalety damskiej i męzkiej, nowe i mało używane, w sklepie kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 637

**Fortepian** renomowanej fabryki, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania w lombardzie na placu Wareckim róg Szpitalnej № 2, od godziny 10—3. 5525

**Zegar** porcelanowy „antique," z muryką, pozostawiono do sprzedania u zegarmistrza Woronieckiego, ulica Czysta. 5488

**Zaraz** do sprzedania garniturek mebli za rs. 65, szafka do bielizny rs. 15, szafa duża rozbierana rs. 40, stół duży kancelaryjny rs. 8, stolik do kart rs. 10, biurko rzeźbione rs. 90, biurko z bronzami łącznie z komodą rs. 20, zegar francuzki rs. 12, obrazy olejne z roku 1767, rs. 25, Stanisław August rs. 15, oraz oleodruki i t. p. Nowy-Świat № 7, m. 30, od godziny 3—6. 5539

**„Wschód."** Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

**Bryndza** kop. 25. Sery słodkie. Beczka powideł, do sprzedania. Chmielna № 15, mieszkania 1. 5499

**Garnitur** mebli, lustro, szafy, łóżka, szeslong, biurko, umeblowanie jadalni dębowe. Szpitalna 5. 5502

**Pinczerki** ładne tanio do sprzedania. Ul. Chmielna 21/31, mieszkania 2. 5591

**Kapusta** do sprzedania. Wiadomość: ulica Grzybowska № 30, u stróża. 5513

**Meble** dębowe brokatelą jedwabną kryte, dywany, lampy, obrazy do sprzedania.— Marszałkowska 54, mieszkania 19. 5485

**Kasa** ogniotrwała do sprzedania. Ul. Długa № 25, w lombardzie, od g. 10—4. 5509

**Fortepian** za przystępną cenę jest do sprzedania. Bonifraterska № 9 nowy, mieszkania 20. 5508

**Do sprzedania** fortepian wiedeńskiej fabryki, czarny, krótki. Waliców № 8, u właściciela domu. 5503

**Sprzedaż** kostjumów eleganckich, wełnianych, wiosennych i letnich, od rs. 15. Pracownia paryzka. Rymarska № 7. 5519

**Do sprzedania** za rs. 35 kredens dębowy, jedno łóżko jasne, dwa mahoniowo z dawnego systemu, używane, stół jesionowy, drugi czarny, duży, lakierowany, stół mały z ceratą, komoda dębowa, 2 gzemsy do firanek tanio. Mokotowska № 12, stróż wskaże. 5477

**Dorożka** mało używana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Na Pradze, Wołowa 243a, niedochodząc Moskiewskich (Grochow.) rogatek. 5538

**Z powodu** zwinięcia zakładu do sprzedania meble i warsztaty stolarskie z różnemi naczyniami. Ulica Śliska № 29. A. G. 5535

**Wyprzedaż:** obrusy, kołnierze ręczne; pinczer b. tanio. Śliska 54/40, m. 13, lewa oficyna. 5532

**Fortepian** krótki, o 6-u oktawach, za rs. 46. Długa № 28, m. 21. 5524

## Interesa handl. i majątk.

**Interes** korzystny, z powodu zmiany okoliczności, jest ,do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Życzący nabyć takowy, zechcą zgłosić się w jaknajkrótszym czasie do fabryki luster i ram na ul. Nowo-Senatorską № 5. 5420

**Dom** murowany w m. Płońsku o 8 mil od Warszawy, 6 godzin jazdy, do sprzedania. Dochód czysty 900 rubli. Długu hypotecznego rs. 3,000. Reszta szacunku wymagalna zaraz, na ten dom można natychmiast otrzymać pożyczkę bankową rs. 1,500. Wiadomość: Marszałkowska № 122, w sklepie p. Nowickiego. 5328

**Do sprzedania** plac frontowy, przy ulicy Burakowskiej łokci 27,000, dziedziczny, hypotecznie uregulowany, rozsegregowany na 13 części, przez magistrat numerami oznaczony, graniczący z magazynami kolei obwodowej, na bardzo dogodnych warunkach do wydzierżawienia, prawo paszenia bydła na placach obozowych Powązkowskich, dwa ogrody owocowe i warzywne, z odpowiedniemi budowlami i pomieszkaniami w Powązkach, pierwszy sześć morgów, wysokim murem ogrodzony, drugi mniejszy. Potrzebny rządca gospodarz z kaucją. Wiadomość Leszno 1, m. 2, w godzinach rannych. 5351

**Magle** do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 35. 5339

**Rs.** 12,000 do ulokowania na dom w Warszawie, w całości lub częściowo. Wiadomość u p. notarjusza Kietlińskiego, w gmachu sądu Okręgowego. 5333

**Sklep** mydlarski do sprzedania w każdym czasie. Podwal №·28, wprost hotelu Słowiańskiego. 5315

**Na czasie** 1½ włóki razem lub częściowo do sprzedania w miejscowości gdzie letnie mieszkania są bardzo poszukiwane blizko kolei, z lasem i wodą. Cena przystępna. Wiadomość: Żurawia 33, m. 11. 5168

**Ktoby** z panów utrzymujących kantor sług chciał wejść w spółkę, mogę złożyć rs. 2,000 kaucji. Oferty pod liter. R. N., kantor Kurjera Warszawskiego. 5125

**Z kaucją** rs. 2,000 do 3,000 poszukuje dzierżawy administracji lub zarządu domu. Oferty pod liter. R. N. kantor Kurjera Warszawskiego. 5124

**Do sprzedania** kolonja jedno-włókowa pod Warszawą. z dobremi budynkami, kompletnym inwentarzem, ogród owocowy i warzywny, ładne łąki, z całym zbiorem zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Żelazna № 41, u właściciela domu. 5388

**Sklep** kolonjalny i spożywczy na pryncypalnej ulicy z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: Ulica Zielna № 12, mieszkania 22. 5407

**Cukiernia** na prowincji jest zaraz do sprzedania. Kapitał potrzebny 1,200 rs.— Wiadomość u pp. Riese i Piotrowski, ulica Elektoralna № 19. 5392

**Sklep** spożywczy do sprzedania zaraz. Ul. Chmielna № 18. 5382

**Rs.** 16,000 potrzeba na 1-y № hypoteki domu murowanego. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń. Senatorska 26, pod lit. C. G. 747

**Z powodu** wyjazdu, sklep spożywczy do odstąpienia, na dobrych warunkach, przy ulicy Twardej № 28. 4965

**Nieruchomosc** z interesem kolejowym i przedsiębiorczym, gwarantowany dochód, przy mieście gubernjalnem do sprzedania, kapitał potrzebny 18,000. Wiadomość w sklepie Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 703

**Apteka** czynna, z domem lub bez, do sprzedania u W. Dąbrowskiego, Hoża 14. 5011

**Posiadający** kapitał 15,000 lub sumę takąż dobrze lokowaną w Warszawie, może nabyć korzystną i dobrą nieruchomość.— Wiadomość: Nowy-Świat № 38, u B. Korpaczewskiego. 636

**Fabryka** marmolad i cukrów deserowych z kompletnym przyrządem w miejscu, jest do nabycia pod dogodnemi warunkami, z małą zaliczką. Bliższa wiadom.: Marjenfeldt Herrenstr. 21, w Rydze. 5309

**Z powodu** słabości jest sklep wiktuałów z korzystnym targiem, przy ulicy Smolnej pod № 13/5, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie. 5219

**Do sprzedania** dystrybucja, egzystująca od lat 6, obok teatru małego. Danielewiczowska № 4. 5184

**Altana** dębowa zdatna na sprzedaż wody sodowej, do sprzedania. Marszałkowska № 117. 4735

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do odstąpienia zaraz za przystępną cenę. Ul. Kozia № 10, wiadomość na miejscu. 5273

**5 krów** dojnych do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 80, (przy rogu ulicy Wspólnej).

**Plac** nie większy jak 600 łokci □, położony w okolicach: Koszyków, Pięknej, Litewskiej i t. p., żądany do nabycia. Oferty z ceną składać w kantorze Kurjera dla A. D. 600. 759

**Dom** przy Nalewkach położony, z dochodem pewnym 5,300 rs., w dobrym stanie, do sprzedania, kapitału potrzeba do 12,000 rs. Wiadomość pod № 18 Wązka-Miła, u p. Jabłońskiego, rano do 10½ na parterze. 5336

**Dla** pp. obywateli. Poszukuje się pokładów torfu do nabycia lub zadzierżawienia do eksploatacji. Próby torfu wraz z opisem i wskazaniem warunków, można składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. F. 764

**Blizko** Warszawy jest do sprzedania lub zamiany na dom z ogrodem, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, kolonja złożona z 33 morgów gruntu w okolicy zdrowej i przyjemnej. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 26. 767

**Potrzebną** jest wspólniczka, panna lub wdowa, do interesu handlowego, z małym kapitałem. Wiadomość: ulica Złota № domu 34, m. 21, w godzinach rannych. 5493

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Ulica Piękna № 42. 5476

**Magle** w miejscu korzystnem, Krakowskie-Przedmieście № 79, do sprzedania. 5486

**Fabrykę** pończoch lat 6 egzystującą, maszyny, tanio sprzedaję. Hoża 14. 5474

**Sklep** wiktuałów jest do odstąpienia, w bardzo korzystnem miejscu, egzystujący w tym punkcie od lat 30-tu, może być bardzo zdatny na dystrybucję i dla kupca, bo go blizko niema. Wiadomość: ul. Żurawia, pod № 23, w sklepie wiktuałów. 5523

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania. Świętokrzyzka № 18. 5540

**Rs. 1,400** do umieszczenia na hypotece domu murowanego w Warszawie lub Pradze. Wiadomość: Krucza 16, mieszk. 11, od 4 do 6 wieczorem. 5533

**Obok** stacji Ruda Guzowska w Wiskitkach dom o 4 pokojach, 5-ty na górze, oficyna o 3 pokojach i 2 kuchniach, zabudowania stajenne. Ogród owocowo-warzywny i kwiatowy. Staw zarybiony. Grunt orny za parkanem do sprzedania; tamże 2 pokoje z kuchnią na letnie mieszkanie lub na stałe. Wiadomość Nowogrodzka № 27, mieszkania № 20. 5484

## Lokale.

**Sklep** obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

**Letnie** mieszkanie we wsi Przczonowie, niedaleko Skierniewic, do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia i dwa pokoje z kuchnią, po rs. 60 i 50. Miejscowość ładna, cieniu dużo, woda bieżąca, las i kościół bardzo blizko. Wiadomość w składzie dystrybucji p. Czarnockiego, ulica Miodowa, wprost kościoła.

**Ktoby** miał letnie mieszkania i życzył sobie wejść w współkę na korzystnych warunkach, zechce się zgłosić do kancelarji zakładu dla chorych nieuleczalnych. Dzielna 30.

**Od 1-go** Lipca r. b. poszukuje się lokalu, złożonego z 3 małych lub 2 dwu-okiennych pokojów, przedpokoju, kuchni, w cenie do 300 rubli, w okolicy Placu Teatralnego, Senatorskiej, Krakowskiego-Przedmieścia, Bielańskiej i t. p. Adresy z odręcznym planikiem przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. Z. W. X. Poszukujący lokalu może także przyjąć zarząd domem lub prowadzenie meldunków, przy odpowiedniej obniżce ceny z lokalu, lecz to nie jest konieczne. 740

**3 pokoje** z wygodami potrzebne są od 1-go Lipca r. b., na parterze, dla dwóch osób spokojnych i wypłacalnych, w cenie rs. 300 do 340, w blizkości ulicy Nowogrodzkiej. Adresy T. O. w kantorze Kurjera. 5264

**Potrzeba** od m. lipca w okolicy Żurawiej, Marszałkowskiej: 2 lub 3 pokoje z kuchnią, na pierwszem piętrze, z widokiem na ogród, jakoteż na pracownię na dole tani lokal: 2 lub 3 izby z wozownią.—„Fabryka", kantor Kurjera Warsz. 745

**Letnie** mieszkania umeblowane, rzeka, las wszystkie dogodności. Wiadomość w sklepie sukna p. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska 10. 5395

**Do odnajęcia** zaraz z ustępstwem jednej trzeciej raty kwartalnej trzy pokoje od frontu z dwoma wejściami, balkonem na ogrody, przedpokoju, pasażem, kuchnią, spiżarką, wygódką, wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną. Krucza № 4 róg Pięknej, mieszkania 6. 5347

**Różne** lokale o 3-ch, 4-ch, 7-u, 8-u i więcej pokojach. z ładnym widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od Lipca.— Smolna 25, drugi dom od Nowego-Światu.

**Od 1-go** Maja 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą, wygódką, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 40, do Nowego-Roku lub miesięcznie. Od 11 godziny oglądać można, stróż wskaże. 5113

**Pokój** z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Chmielna 21/31, mieszkania 2, od godziny 2—5. 4902

**W Nałęczowie** do wydzierżawienia willa murowana, z kompletnem urządzeniem. Wiadomość: Marszałkowska 109, mieszk. 4, od 3—6. 4569

**Lokale** po 2, 3, 7. 10 pokojów do najęcia od Kwietnia lub Lipca. Nowy-Świat 38.

**Różne** lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b. po cenie umiarkowanej, pod № 11 Nowo-Wielka. Wiadomóść na miejscu u rządcy lub Złota № 3, u właściciela. 730

**Lokal** parterowy, z 4-ch pokojów, pasażu, kuchni, z meblami lub bez, do wynajęcia półrocznie. Żurawia 33. 5187

**Jeden** lub dwa pokoje umeblowane. Nowy-Świat № 54. 5129

**Do wynajęcia** od 1 Lipca r. b., przy ulicy Złotej, pod № 41, lokal dogodny, dla pp. utrzymujących uczni na stancji, (a od 6-u lat stale na ten cel zajęty), składający się z 6-u pokojów, dużego przedpokoju, 2-ch kuchen, 2-ch piwnic, śpiżarni, garderóbki, oraz kilku zachowanek, z 3-ma wchodami, za cenę rocznie rs. 670, stróż wskaże. 3739

**Do wynajęcia** od św. Jana przy ulicy Nowolipie № 23, razem lub oddzielnie: I-e piętro złożone z 7 pokojów, z tych trzy pokoje, każdy o 3-ch oknach; II-gie piętro złożone z 6-ciu pokojów, z tych jeden o 4-ch, dwa o 3-ch oknach. Każdy z tych lokali może być podzielony na dwa mniejsze. Do jednego z lokali może być dodany placyk, mający rozległości około 600 łok. kwadratowych. Wiadomość na miejscu. 4975

**Zaraz** do wynajęcia w hotelu Litewskim pokój z kuchnią. 5521

**Sklep** z mieszkaniem, z wyrobioną klijentelą, w którym od lat kilkunastu prowadzi się sprzedaż pieczywa i innych spożywczych artykułów, jest do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na Nowym-Świecie pod № 30, u właścicielki. 5527

**Letnie** mieszkania w lesistej okolicy, 14 wiorst szosą od Warszawy, niedaleko kolei żelaznej Terespolskiej i Nadwiślańskiej, do wynajęcia, lokale porządne. Cena umiarkowana. Wiadomość: ulica Wielka № 45, mieszkania 10. 5529

**Pokój** o dwóch oknach, z usługą, samowarem rs. 10. Aleksandrja 14, mieszkania 25, 1-sze piętro. 5530

**Pokój** umeblowany z osobnem wejściem, może być i z całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 7. 5536

**Od 1-go** Lipca r. b. poszukuje się lokalu na zakład naukowy żeński, składającego się z 26 pokojów dużych i widnych, oraz z wszelkiemi wygodami, w okolicy placu Zielonego, Berga, Szpitalnej i Brackiej. Lokal ten może być w ładnych oficynach, z widokiem na ogród lub czyste, duże podwórko. Uprasza się dać wiadomość na ulicę Hożą № 20, mieszkania 5, Walerji Czarnockiej.

**Przy** ulicy Danielewiczowskiej pod № 8, są do wynajęcia różne lokale po 5, 4 i 2 pokoje od frontu i w oficynie. Wiadomość u stróża. 5505

**Pokój** do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Chmielna 21/31, mieszkania 2. 5490

**Sklepy** piękne i tanie do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6; tanio wynajmuje się dwa sklepy z wykwintnem urządzeniem, na cukiernię lub inny proceder.

**Plac** do wynajęcia, w dobrym punkcie. Wiadomość: Nalewki 16, m. 21, między 8-mą a 10-tą i od 2—4. 5461

**5 i 4** pokoje z przedpokojami, kuchniami od frontu, wprost ogrodu, z wygodami od 1 Lipca do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej № 56. 5492

**Przy** wdowie mieszkanie, w dwóch pokojach umeblowanych, z całodziennem życiem, usługą, za 20 rs. miesięcznie, dla przyzwoitej kobiety, lub niemłodego mężczyzny. Przejazd 13. 5516

**Lokal** przy ulicy Instytutowej № 1, składający się z 14 pokojów, ze wszelkiemi możebnemi wygodami, jako to: kuchni, śpiżarni, piwnic, lodowni; cztery pokoje w suterynach dla służby, stajnia wozownia, skład na siano i drzewo, waterklozet, oraz ogród angielski z fontanną, werenda i balkon na ogród, do wynajęcia w każdym czasie. Cena przystępna. Stróż wskaże. 5478

## Doniesienia rozmaite.

**Będąc** od kilku lat bez żadnych środków do życia, zanoszę pokorną prośbę, do osób zamożnych i uczynnych, o złożenie kaucji rs. 50 w pewnem biurze, gdzie otrzymam zaraz posadę, z której ratami wypłacę i z procentem. Szlachetne osoby raczą adres nadesłać do kantoru Kurjera dla A. Z. Kancja.

**Ozdoby** salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

**Fartuchy** gospodarskie ozdobne i dziecinne, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

**Fortepian** wynajmuję za 4 rs. miesięcznie. Wspólna 38, mieszkania 13. 5366

**Tanie,** gustowne, i z dobychch materjałów: dolmany, płaszcze wiosenne, żakieciki, płaszczyki dziecine, szlafroczki, także przyjmuje z obcych materjałów, w nowo otworzonym magazynie strojów damskich, przy ulicy Brackiej № 10, wprost Nowogrodzkiej. A. Łojewska. 5387

**Kwity** lombardowe na kosztowności kupuję Solna № 10, mieszkania 10. 5401

**Pracownia** krawatów „Louise" wyucza w przeciągu 3 tygodni roboty, wszelkich fasonów krawatów. Orla № 10. 738

**Do wydzierżawienia** zaraz kręgielnia doskonale prosperująca. Wiadomość: biuro Łuczyńskiego, № 6 nowy Podwale. 5429

**Fabryka** kufrów, waliz, toreb do podróży, „Breymeyer", Królewska róg Krakowskiego-Przedm„ przyjmuje wszelkie reperacje.

**Mamka** z 3-miesięcznym pokarmem do umieszczenia zaraz z małym długiem. Wiadomość: róg Senatorskiej i Wierzbowej № 27, mieszkania 33. 5506

**Akuszerka** M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska 1, róg Pańskiej. 5377

**Akuszerka** przyjmuje osoby na kurację i odbycie słabości. Pokoiki osobne. Cena umiarkowana. Dyskrecja się zapewnia. Bednarska № 24, mieszkania 1. 5376

**Mamka** wiejska z obfitym pokarmem. Praga, Targowa № 150, wprost cyrkułu, u stróża. 5324

**Dziewczynka** dwuletnia, bardzo ładna, z inteligentnych rodziców, może być oddaną za własną, osobom tylko zamożnym. Wiadomość: Smolna № 19 nowy. 5174

**Do zamożnego** domu odda się dziewczynkę 4-miesięczną na własność. Ulica Wolska róg Młynarskiej 30. Romalska. 5531

**Pragnę** wziąść dziewczynkę od lat 7 do 12, na troskliwą opiekę, za małem wynagrodzeniem. Wiadomość: ul. Podwale № 12, mieszkania 8, na dole. 732

**3 rs.** nagrody, kto odprowadzi na ulicę Piękną № 3 pieska, z rasy mopsów, wabi się Moptuś, do właścicielki domu. 5463

**Pies** duży kasztanowaty, spód i łapy białe, wodołaz, wabi się „Rolland," zaginął. Ktoby wiedział o takowym, raczy dać znać pod № 74 ulica Hoża, za nagrodą. Nieprawy zaś posiadacz psa, pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 5526

**Mopsy** angielskie bardzo piękne, do sprzedania. Bagno 2A, mieszkania 15. 5522

**Zaginął** kwit № 24651, zgłosić się do kasy zaliczkowej, Warecki plac. 769

**Przybłąkała** się suka ponter, maści ciemno-kasztanowatej biało nakrapianej, z łańcuszkiem żelaznym na karku. Za zwróceniem kosztów ogłoszenia, można odebrać na Nowogrodzkiej № 21, m. 14. 5496

**W drodze** z Alei Jerozolimskiej przez dworzec i plant kolei Wied. na stację Czyste, w nocy z d. 7 na 8 Kwietnia zgubiono zegarek złoty, o 2-ch kopertach, fabryki French. London. Znalazca zechce odnieść na Żurawią 19, m. 6, do M. Piechowskiego, za nagrodą rs. 10. 5487

**Nagrody** rs. 2. Dnia 23 Marca przechodząc ulicami: Trębacką, Niecałą, zgubioną została książka rachunkowa. Znalazca raczy zwrócić do J. Kreützera, Bednarska 22. 5534

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава (28 Марта) 9 Апрѣля 1886 г
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.